

Wkrótce nowy
polski kryminał

16
STRONA

Będą nowi
honorowi
obywatele

5
STRONA

Karta rowerowa
po holendersku

4
STRONA

Kebab z salmonellą; 50 osób objętych nadzorem epidemiologicznym

ZATRUCIE Klienci kebabowni Piri-Piri z Lublina zaczęli się skarżyć na dolegliwości po zjedzeniu serwowanych dań. Był nawet przypadek szpitalny

Sprawa jest poważna i od razu rozgrzała smakoszy kebabów nie tylko w Lublinie, ale w całej Polsce. Informacja o przypadłościach klientów jednego z lubelskich lokali została podana na wielu facebookowych grupach poświęconych gastronomii czy samych kebabów. Chodzi o znajdujący się w Lublinie lokal Piri-Piri przy ul. Wojciechowskiej (w mieście znajduje się kilka lokali z tym szyldem).

Kilka dni temu na facebookowych grupach zaczęły się pojawiać wpisy, w których klienci skarżyli się na zatrucie

pokarmowe. Jedna z takich osób wysłała także maila do Dziennika Wschodniego.

– Dnia 28.04 w Lublinie, w piątek popołudniu wraz ze współlokatorem zjedliśmy kebab, który reklamowany jest lokalnie w Lublinie jako najlepszy kebab z mięsem kraftowym, aby móc rozpocząć pełną parą majówkowy sezon – zaczyna się wiadomość.

Na drugi dzień mężczyzna miał biegunkę i silne bóle brzucha. – Z ogromnego bólu, który wręcz blokował mi tchawicę nie mogłem oddychać i wezwałem pogotowie. Zostałem zabrany na Szpitalny Oddział Ratunko-



wy, gdzie stwierdzono u mnie silne zapalenie, nie zostało ono jednak zdiagnozowane. Wraz z ustaniem bólu pod wpływem silnych leków i antybiotyków zostałem wypisany do domu – czytamy w mailu.

Kolejny dzień to też był horror. Ale mężczyzna poczekał jeszcze z udaniem się do szpitala. Zrobił to na trzeci dzień jaki minął od zjedzenia kebaba. W szpitalu spędził tydzień.

Jednak inni postąpili inaczej. W internecie publikują dokumenty z lubelskiego sanepidu, na których widnieje potwierdzenie salmonelli.

● **CIĄG DALSZY NA STRONIE 2**

Firmy transportowe ostrzegają: Protest przed paralizem

GRANICA Przewoźnicy biją na alarm i blokują już dwa przejścia graniczne w województwie lubelskim. Wcześniej w Dorohusku, a od wtorku protestują również przed terminalem w Koroszczynie przy granicy polsko-białoruskiej

Rozmowy już były, teraz czekamy na propozycje rozwiązań ze strony rządu. Jeśli się nie doczekamy, będzie paraliż przejść granicznych – ostrzega Kamil Ambroziak spod Łukowa, właściciel firmy transportowej. To on ściągnął we wtorek pod Koroszczyn ponad 100 ciężarówek z regionu. – Robimy blokadę. Przepuszczamy co godzinę tylko jednego TIR-a na Białoruś – tłumaczy. W 2022 roku w Polsce zarejestrowało się ponad 2 tys. firm trans-

portowych z białoruskim i rosyjskim kapitałem. – To nieuczciwa konkurencja, bo te firmy jadą z ładunkami do Rosji, obchodzą sankcje, a my nie możemy. Odbierają nam zlecenia – denerwuje się Ambroziak. Takich zdenerwowanych jak on jest więcej. – Jesteśmy pod ścianą, jeśli teraz nasza branża nie zostanie otoczona tarczą ochronną, to znaczy finansową ze strony państwa, to nie przetrwamy tego – sygnalizuje Marcin Potapczuk, właściciel dużej firmy transportowej z Białej Podlaskiej.

– Chcemy przywrócenia systemu zezwoleń dla przewoźników ukraińskich – dodaje kolejne postulaty. Przyznaje, że jego biznes już odczuwa spadek obrotów.

Są zdesperowani na tyle, że protestować będą w dzień i w nocy.

– Mamy rozpisane dyżury – zaznacza Ambroziak. Jeśli nie będzie reakcji ze strony właściwych ministerstw, przewoźnicy zamierzają zablokować również przejście graniczne z Litwą w Budzisku.



W Koroszczynie protestuje ok. 100 przewoźników

FOT. NADESŁANE

Porządku na miejscu pilnuje Policja. We wtorek dużych utrudnień w ruchu na krajowej „dwójce” jeszcze nie było, bo kolejka TIR-ów była niewielka. – Są to pojazdy, które na bieżąco dojeżdżają. Rano w kolejce było 100 ciężarówek, ale do południa zeszliśmy z tej kolejki i odprawy odbywały się płynnie – zapewnia Michał Deruś, rzecznik Izby Administracji Krajowej w Lublinie.

Koroszczyn to obecnie jedne przejście, gdzie odprawiane są ciężarówki wjeżdżające na Białoruś. **(EB)**

Superszybki światłowód z fabryki w Lubartowie

BIZNES We wtorek wmurowano kamień węgielny pod budowę wartego ponad 90 mln zł „Centrum Badawczo-Rozwojowego Technologii Światłowodowych dla Przemysłu”. Inwestorem jest lubelska spółka IPT Fiber, która opracowała nową technologię przesyłu danych

Radosław Szczęch

Pierwszy polski światłowód opracowali naukowcy z lubelskiego UMCS-u w 1978 roku. Rok później z powodzeniem połączyli nim dwie centralne telefoniczne oddalone od siebie o 2,5 km. Była to pierwsza tego rodzaju linia w kraju i jedna z nielicznych w Europie. Od tamtej pory światłowody stały się popularnym sposobem przesyłu danych, który w XXI wieku służy głównie do komunikacji internetowej.

Rozwojem tej technologii obecnie zajmuje się m.in. grupa InPhoTech z siedzibą w Oltarzewie koło Ożarowa Mazowieckiego, której (we współpracy z lubelskimi naukowcami) udało się opracować i opatentować **ŚWIATŁOWÓD SIEDMIORDZENIOWY**. Testy wykonane dwa lata temu przez Orange wykazały, że jego przepustowość jest ogromna. Każdy z rdzeni uzyskał 1,6 tys. gigabitów na sekundę, co dało łącznie transmisję na poziomie 11,2 tys. Gb/s, czyli 11,2 Tb/s (terabita).

Tego rodzaju światłowody będą udoskonalane i wytwarzane w Lubartowie. Zajmie się tym spółka IPT Fiber z Lublina, która należy do InPhoTech. We



Uzbrajanie terenu pod przyszłą fabrykę światłowodów przy ul. Gazowej w Lubartowie

Po wmurowaniu kamienia węgielnego. Od lewej burmistrz Lubartowa Krzysztof Paśnik, marszałek województwa lubelskiego Jarosław Stawiarski, prezes zarządu IPT Fiber Krzysztof Witon i członek zarządu Strabag Wojciech Trojanowski

FOT. PM



wtorek, 9 maja, w specjalnej strefie ekonomicznej przy ul. Gazowej wmurowano kamień węgielny pod budowę nowego centrum badawczo-rozwojowego światłowodowych technologii. Wartość tego zadania to ponad 90 mln zł, z czego ponad 51 mln zł to wysokość unijnego dofinansowania.

- Centrum ma zostać wyposażone w specjalistyczny sprzęt i aparaturę służącą do wykonywania badań i rozwijania nowych światłowodów w skali półprzemysłowej - informuje Urząd Marszałkowski w Lublinie, który wspiera lubartowską inwestycję.

Polskie, superszybkie siedmiordzeniowe światłowody mają otrzymać zastosowanie m.in. w sektorze wojskowym, medycznym oraz wspierać elektroniczne systemy ochrony granic państwowych. Ich parametry mogą wspierać również rozwój sektora IT oraz rozwiązań bazujących na sztucznej inteligencji.

Za budowę zakładu w Lubartowie odpowiada firma Strabag. Prace powinny zakończyć się w przyszłym roku. IPT Fiber najpewniej zatrudni specjalistów od fotoniki, inżynierów oraz pracowników obsługujących półprzemysłowe linie produkcyjne.

Kebab z salmonellą; 50 osób objętych nadzorem epidemiologicznym

• **DOKOŃCZENIE ZE STRONY 1**

Właściciel Piri-Piri we wtorek wydał oświadczenie. Przyznaje, że w lokalu przy Wojciechowskiej 9A wykryto bakterie salmonelli. Znajdowały się w mięsie wołowym i u jednego pracownika, który miał bezpośrednią styczność ze skażonym surowcem. - W porozumieniu z Sanepidem podjęliśmy niezbędne działania eli-

minujące wszelkie ryzyka z tym związane - czytamy i dalej: - Jednocześnie informujemy, że wyeliminowaliśmy dotychczasowego dostawcę mięsa wołowego. Przeprowadzona została również dwukrotna profesjonalna dezynfekcja przez firmę zewnętrzną, co w naszym przekonaniu daje pewność, że podobne zdarzenie nie będzie miało miejsca.

Piri-Piri zapewnia, że to pierwsze takie zdarzenie od początku prowadzenia działalności, czyli od 10 lat. Sprawę już zbadała Wojewódzka Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna w Lublinie. Agnieszka Dados, rzeczniczka instytucji przyznaje, że odnotowano ognisko zatrucia pokarmowego. - W wyniku prowadzonego przez nas dochodzenia epidemiologicznego i prze-

prowadzonych dotychczas badań mikrobiologicznych ustalono, że czynnikiem etiologicznym zachorowań jest Salmonella Enteritidis - komunikuje Dados.

Dodaje, że obecnie służby sanitarne przyjmują informacje o osobach, które spożywały posiłki w tym lokalu. Do wtorku dochodzeniem jest objętych 50 osób. To spożywający posiłki zakupione w restauracji a także osoby

mające styczność z nimi oraz pracownicy lokalu.

- W lokalu przeprowadzone zostały już czynności kontrolne, wydane zalecenia i decyzje. Podmiot odpowiedzialny podejmuje działania naprawcze - uzupełnia Dados i dodaje: - Nasze działania są prowadzone zgodnie z obowiązującymi procedurami i prawem, aby zapobiec dalszemu rozprzestrzenianiu się salmonelli.

Apelujemy, aby każdy kto zaobserwuje u siebie złe samopoczucie po spożyciu żywności w miejscu publicznym niezwłocznie zgłosił się do lekarza pierwszego kontaktu. Właściwe diagnozowanie i leczenie chorób związanych z zatruciem pokarmowym jest kluczowe dla uniknięcia poważniejszych komplikacji i zapobiegania rozprzestrzenianiu się zakażeń.

SKO

dziennik
WSCHODNI

www.dziennikwscnodni.pl

WYDAWCA:

Corner Media Sp. z o.o.

Prezes zarządu Anna Sztal

Siedziba redakcji: ul. 3 Maja 18/2,
20-078 Lublin.
Sekretariat: tel. 81 46 26 800,
fax 81 46 26 801,
e-mail: redakcja@dziennikwscnodni.pl

Redaktor naczelny:

Zastępca redaktora naczelnego:
Jerzy Kowalczyk

Dział on-line: Sławomir Skomra,
tel. 697 770 410
e-mail: skomra@dziennikwscnodni.pl

Magazyn: Radomir Wiśniewski
tel. 697 770 361
e-mail: wisniewski@dziennikwscnodni.pl

Redakcja: Agnieszka Dybek
e-mail: dybek@dziennikwscnodni.pl
Agnieszka Kasperska e-mail: agnieszka.kasperska@dziennikwscnodni.pl

Tomasz Maciuszczak,
tel. 697 770 373,
e-mail: tomasz.maciuszczak@dziennikwscnodni.pl

Dział sportowy:
Kierownik Łukasz Gładysiewicz,
tel. 697 770 420,
e-mail: gladysiewicz@dziennikwscnodni.pl

Biała Podlaska: Ewelina Burda,
tel. 697 770 372,
e-mail: burda@dziennikwscnodni.pl

Puławy: Radosław Szczęch
tel. 508 173 785
e-mail: radoslaw.szczuch@dziennikwscnodni.pl

Zamość: Anna Szewc,
e-mail: anna.szewc@dziennikwscnodni.pl
tel. 697 770 355

Ogłoszenia i nekrologi: 81 46 26 820,
697 770 393 Oferta: 81 46 26 966,
e-mail:
jakuszewska@dziennikwscnodni.pl,
oferta@dziennikwscnodni.pl

Adres: 3 Maja 18/2,
20-078 Lublin

Druk: ZPR Media S.A.
ul. Jubilerska 10, 04-190 Warszawa

Wynalazki na medal

NAUKA Z dwoma medalami wrócili z 48. Międzynarodowej Wystawy Wynalazków w Genewie przedstawiciele Politechniki Lubelskiej. Przed naukowcami z uczelni technicznej stoją natomiast kolejne wyzwania, m.in. zakresu wojskowości

Tomasz Maciuszczak

Prof. Paweł Węgierk i mgr inż. Justyna Pastuszek otrzymali w Szwajcarii złoty medal oraz będący główną nagrodą targów Puchar Tajlandii za rozwiązania dotyczące krzemowych ogniw fotowoltaicznych. Z kolei prof. Janusz Sikora został wyróżniony brązowym medalem za układ uplastyczniający wytłaczarki ślimakowej.

- Tych nagród w Genewie w ostatnich latach zebraliśmy tak dużo, że one nam powoli powszednieją. Ale bez wątplenia cieszy nas to, że rozwiązania opracowywane w Politechnice Lubelskiej są postrzegane jak wartościowe przez innych naukowców i świat biznesu

– komentuje rektor uczelni, prof. Zbigniew Pater. „Złoty” wynalazek pozwoli na zwiększenie efektywności najbardziej powszechnych na rynku ogniw fotowoltaicznych. Dzięki rozwiązaniu zastosowanemu przez lubelskich naukowców, możliwe będzie skuteczne wykorzystanie paneli przy



mniejszym nasłonecznieniu. - Najnowsze badania mówią, że panele fotowoltaiczne wykonywane w technologii krzemowej, mogą osiągnąć maksymalną sprawność na poziomie 40 proc. Te, które opracowaliśmy, osiągają 30 proc. Zostaje 10 proc., ale taki

wynik byłby mistrzostwem świata, a wręcz technologią kosmiczną - przyznaje prof. Paweł Węgierk, dziekan uczelnianego Wydziału Elektrotechniki i Informatyki.

Drugie z docenionych w Genewie rozwiązań oprócz brązowego medalu otrzyma-

Prof. Paweł Węgierk i mgr inż. Justyna Pastuszek otrzymali nagrody za rozwiązania z zakresu fotowoltaiki

FOT. TOMASZ MACIUSZCZAK

ło także nagrodę indywidualną King Abdulaziz University z Arabii Saudyjskiej jako wyróżniający się wynalazek.

– Układ uplastyczniający wytłaczarki ślimakowej może mieć zastosowanie w maszynach przemysłu przetwórstwa tworzyw po-

limerowych, spożywczego i kosmetycznego. Jego celem jest zwiększenie efektywności procesu mieszania i ujednoludniania właściwości cieplnych i mechanicznych oraz struktury wytłaczanego materiału, po to, aby podnieść znacząco jakość otrzymywanych wytworów czy substancji – informuje prof. Janusz Sikora, który współpracował z dr Andrzejem Puską z UMCS.

Teraz kolejnym etapem dla autorów nagrodzonych wynalazków będzie ich wprowadzenie na rynek. Pierwsze rozmowy w tym zakresie odbyły się już w Genewie. Z kolei rektor Politechniki Lubelskiej zauważa, że przed lubelskimi wynalazcami stoją teraz wyzwania związane z sytuacją geopolityczną. - Dotyczą one wojskowości. Pracujemy nad metodą wytwarzania odkuwek na lufy do armato-haubic Krab. W tym momencie te elementy są sprowadzane tylko z dwóch kuźni na terenie Unii Europejskiej i trzeba na nie czekać nawet pięć lat. Zgłosiliśmy też Ministerstwu Obrony Narodowej, że wspólnie z politechnikami z Rzeszowa i Kielc opracujemy silniki do naszych bojowych wozów piechoty. Obecnie są one importowane z zagranicy i wydaje się, że bardziej korzystnym rozwiązaniem byłoby posiadanie własnego silnika, produkowanego w Polsce – podsumowuje prof. Pater.

Zamiast mebli „strugali” faktury

Prokuratura skierowała właśnie do sądu akt oskarżenia przeciwko zamojskiemu przedsiębiorcy z branży meblarskiej i 7 współpracującym z nim osobom. Są podejrzani o wyłudzenie 15 mln zł unijnych dotacji. Trzem z nich zarzucono popełnienie zbrodni watońskiej; znowelizowane prawo przewiduje za to drakońskie kary

Trzem z oskarżonych z uwagi na uczestniczenie w obrocie poświadczającymi nieprawdę fakturami VAT o łącznej wartości przekraczającej 5 milionów złotych zarzucono popełnienie zbrodni zagrożonej karą pozbawienia wolności od 3 do 15 lat. Natomiast czyny zarzucone pozostałym oskarżonym, zagrożone są karą do 10 lat pozbawienia wolności – informuje nadkomisarz Kamil Gołębiowski, oficer prasowy policji w Lublinie.

To właśnie policjanci z tej jednostki, wraz z prokuratorem z Prokuratury Okręgowej

w Zamościu, rozpracowywali sprawę. - Czynności prowadzone były we współpracy z Lubelskim Urzędem Celnym-Skarbowym w Białej Podlaskiej – uzupełnia Gołębiowski.

Sprawa dotyczy wyłudzenia unijnych dotacji w wysokości ponad 14,8 miliona złotych. Zrobił tak jeden z zamojskich przedsiębiorców, który współpracując z innymi osobami obracał „pustymi”, bądź częściowo „pustymi” fakturami. To pozwoliło mężczyźnie sztucznie zawyżyć dochody firmy, a to z kolei otworzyło mu drogę do większych pieniędzy z UE.



– Pozyskane środki z Unii Europejskiej miały być przeznaczone na innowacyjne projekty w branży

meblarskiej. Do wystawiania faktur dochodziło od 2017 roku do 2020 roku. Faktury dotyczyły głów-

nie nabycia i zbycia usług oraz towarów, które nigdy nie zostały zrealizowane. Transakcje były fikcyjne – opisuje proceder policjant.

Prokuratura Okręgowa w Zamościu dodaje, że pieniądze przyznała Polska Agencja Rozwoju Przedsiębiorczości. Środki pochodziły z Programu Operacyjnego Polska Wschód 2014-2020.

Łącznie w tej sprawie zatrzymano osiem osób w wieku od 38 do 61 lat. Za całym procederem stał 49-latek. – Sprawcy usłyszeli łącznie 31 zarzutów związa-

nych z wprowadzaniem do obrotu sfałszowanych faktur, w celu wyłudzenia dotacji unijnych oraz zwrotu podatku VAT. W trakcie postępowania zastosowanych zostało 6 tymczasowych aresztów oraz dwa dozory – podaje nadkomisarz Gołębiowski.

Prokuratura uzupełnia, że sześć aresztowanych osób mogło wyjść na wolność po wpłaceniu ponad 2,5 mln zł. - Wobec podejrzanych prokurator zastanawiał zabezpieczenia majątkowe na łączną kwotę ponad 14,8 mln zł złotych - dodają śledczy. **SKO**

FOT. ILLUSTRACYNE/POLICJA

Ambasador i egzamin w systemie holenderskim

WIZYTA Daphne Bergsma, ambasador Królestwa Niderlandów odwiedziła we wtorek nasze miasto. Spotkała się z młodzieżą z Rady Studentów Lublina i Młodzieżowej Rady Miasta. Kibicowała także uczniom ze Szkoły Podstawowej nr 52 im. Marii Konopnickiej w Lublinie podczas zdawania praktycznego egzaminu na kartę rowerową



Uwielbiam młodych ludzi, ale jestem pod wrażeniem tych z Lublina, których spotkałam tego ranka. Lublin to pierwsze polskie miasto, które uzyskało tytuł Europejskiej Stolicy Młodzieży – mówi Daphne Bergsma, ambasador Królestwa Niderlandów

FOT. DW

Julia Zdunek

Ambasador Daphne Bergsma spotkała się z młodzieżą w Hej! – Nowa przestrzeń młodzieżowa przy ul. Peowiaków 11. To miejsce, które powstało z okazji nadania Lublinowi tytułu Europejskiej Stolicy Młodzieży w 2023 roku, a przeznaczone do organizacji wydarzeń, a także nauki i odpoczynku. Podczas spotkania młodzież wraz z Krzysztofem Żukiem, prezydentem Lublina, przedstawiła działalność Rady Studentów Lublina i Młodzieżowej Rady Miasta.

Ambasador uczestniczyła też w egzaminie na kartę rowerową przeprowadzanym w systemie holenderskim. Przystąpili do niego uczniowie ze Szkoły Podstawowej nr 52 im. Marii Konopnickiej w Lublinie. Szesnaścioro dzieci z klas 5 i 6 pokonało trasę biegnącą uliczkami w okolicach szkoły o łącznej długości 2,5 km.

– Choć w tej szkole organizujemy to wydarzenie po raz szósty, w tym roku chcieliśmy także wykorzystać wizytę pani ambasador w Lublinie, aby mogła być dumna z kulturowania wzorców holenderskich także

w Polsce – mówi Michał Wolny z Towarzystwa dla Natury i Człowieka, który jest głównym organizatorem tego wydarzenia. – Egzamin w stylu holenderskim, jest dopasowany do polskich przepisów o ruchu drogowym. W jego zamyśle, uczniowie indywidualnie uczestniczą w ruchu drogowym i wśród aut samodzielnie muszą ocenić jakie zastosować manewry.

W rolę egzaminatorów wcielili się rodzice i nauczyciele ze szkoły, którzy byli rozstawieni na różnych punktach trasy. Oceniali oni poprawność manewrów podczas

jazdy rowerem, czyli m.in. to, czy uczniowie pamiętają o zasygnalizowaniu skrętu poprzez ruch ręką lub o przepuszczeniu pieszych. Egzamin zaliczyło piętnastu uczniów, którym teraz szkoła wyda karty rowerowe.

– Wcześniej przygotowywaliśmy się na boisku szkolnym. Uczyliśmy się hamować, nauczyciele pokazywali nam też teoretyczną stronę egzaminu – opowiadają Tosia i Kasia z klasy szóstej.

Ambasador Daphne Bergsma życzyła powodzenia młodym rowerzystami. Wspominała też swój wła-

sty egzamin, który zdawała w wieku 10-12 lat. – Uwielbiam młodych ludzi, ale jestem pod wrażeniem tych z Lublina, których spotkałam tego ranka. Lublin to pierwsze polskie miasto, które uzyskało tytuł Europejskiej Stolicy Młodzieży – mówi nam Daphne Bergsma. – Jestem też pod wrażeniem tych młodych mieszkańców Lublina przystępujących do egzaminu. To pierwsze polskie miasto, które uzyskało tytuł Europejskiej Stolicy Młodzieży, którą uważam za bardzo inspirujący projekt.

• **WIĘCEJ ZDJĘĆ**

NA WWW.DZIENNIKWSCHODNI.PL

Przy biurowcu po staremu. Przynajmniej na razie

PROPOZYCJA Ratusz nie zmieni organizacji ruchu na skrzyżowaniu ulic Zana i Jana Sawy. Przynajmniej na razie. Urzędnicy mogą jednak rozważyć wprowadzenie zmian przy okazji planowanego remontu ul. Zana

Tomasz Maciuszczak

Wkwietniu rada dzielnicy Rury przyjęła uchwałę, w której zaproponowała nową organizację ruchu na wspomnianym skrzyżowaniu. Dotyczyła ona ustawienia zakazu skrętu w lewo, na teren parkingu podziemnego pod biurowcem przy ul. Zana 32 dla samochodów jadących w kierunku ronda obok Zakładu Ubezpieczeń Społecznych.

Z kolei dla aut wyjeżdżających spod tego budynku miałyby obowiązywać nakaz



FOT. PIOTR MICHAŁSKI

jazdy w prawo. Radni dzielnicy tłumaczyli, że pozwoliliby to rozładować korki tworzące się w tym

miejscu zwłaszcza w godzinach porannego i popołudniowego szczytu i udrożniłoby zwłaszcza wyjazd

z osiedlowej ul. Jana Sawy. Z propozycją takiego rozwiązania mieli zwracać się mieszkańcy.

Ratusz już wcześniej sygnalizował, że w związku z aktualnym projektem stałej organizacji ruchu nie ma podstaw do wprowadzania w tym miejscu zmian. Podobne stanowisko przedstawiono w odpowiedzi na interpelację, jaką w tej sprawie złożyła miejska radna Małgorzata Suchanowska z klubu Prawa i Sprawiedliwości.

Jest jednak szansa, że sugestia może być zrealizowana w przyszłości.

– Wnioskowane przez radę dzielnicy propozycje zostaną wzięte pod uwagę w trakcie opracowywania dokumentacji związanej z przebudową ul. Tomasza Zana – deklaruje zastępca prezydenta Lublina Artur Szymczyk.

Miejscy urzędnicy szykują się do przetargu na zaprojektowanie tej inwestycji. – Ogłoszenie postępowania jest planowane jeszcze przed wakacjami. Zakłada się, że dokumentacja powstanie z końcem przyszłego roku – informuje Justyna Góźdz z biura prasowego Urzędu Miasta.

Sama przebudowa będzie jednak uzależniona od pozyskania dofinansowania na ten cel z funduszy unijnych. – Zakres prac ma obejmować w szczególności: przebudowę nawierzchni jezdni wraz z wyznaczeniem buspasów, przebudowę zatok autobusowych i budowę infrastruktury przystankowej, przebudowę chodników, budowę dróg rowerowych wraz z przejazdami, przebudowę oświetlenia ulicznego oraz trakcji, przebudowę kanalizacji deszczowej i budowę kanału technologicznego – podsumowuje Justyna Góźdz.

Będą nowi honorowi obywatele

UHONOROWANIE O dwie kolejne osoby może się powiększyć grono honorowych obywateli Lublina. Wczoraj członkowie Konwentu Honorowych Wyróżnień pozytywnie zaakceptowali kandydatury muzyka rockowego i wieloletniego wokalisty Budki Suflera, Krzysztofa Cugowskiego oraz najbardziej utytułowanego lubelskiego piłkarza: Władysława Żmudy



FOT. MACIEJ KACZANOWSKI/ARCHIWUM

Decyzja kapituły to pierwszy formalny krok do wyróżnienia tych dwóch zasłużonych dla Lublina postaci. Kolejnym, ostatecznym będzie przyjęcie uchwały przez Radę Miasta. Stosowne projekty mają zostać zgłoszone na najbliższe obrady.

KRZYSZTOF CUGOWSKI urodził się w 1950 roku. Wykształcenie muzyczne uzyskał w klasie fortepianu w Szkole Muzycznej, a następnie w Liceum Muzycznym w Lublinie. W latach 1983-2014 był wokalistą Budki Suflera, z którą koncertował w Polsce i za granicą. Ma w swoim muzycznym dorobku 12 albumów studyjnych, cztery koncerty i pięć składanek. Wśród nich znajduje się płyta „Nic nie boli tak jak życie”, która sprzedała się w ponad milionie egzemplarzy, tym samym ustanawiając nadal niepokonywany rekord sprzedażowy polskiej fonografii.

Artysta został nagrodzony m.in. Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski za wybitne zasługi dla polskiej

kultury, Złotym Medalem „Zasłużony Kulturze Gloria Artis”, Tytułem Ambasadora Województwa Lubelskiego, Medalem Prezydenta Miasta Lublina, Angelusem Lubelskim, a także nagrodą polskiego przemysłu muzycznego Fryderyk '97 w kategorii wokalista roku.

WŁADYSŁAW ANTONI ŻMUDA, rocznik 1954, jest najbardziej utytułowanym lubelskim piłkarzem, który w latach 1973-1986 rozegrał 91 meczów w reprezentacji Polski. Wystąpił z nią na czterech mundialach, zdobywając srebrne medale (wówczas były one przyznawane za zajęcie trzeciego miejsca).

Z kadrą olimpijską sięgnął także po wicemistrzostwo podczas igrzysk w Montrealu w 1976 roku. Karierę klubową rozpoczął w Motorze Lublin, w barwach którego w 1971 roku wywalczył mistrzostwo Polski juniorów. Grał także w Gwardii Warszawa, Śląsku Wrocław, Widzewie Łódź, włoskich Hellas Werona i US Cremonese oraz amerykańskim Cosmosie Nowy Jork.

Został odznaczony Srebrnym i Złotym Medalem za Wybitne Osiągnięcia Sportowe oraz Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Lublin posiada obecnie 20 Honorowych Obywateli. W tym gronie znajdują się: ● prof. Wiesław Chrzanowski ● prof. Andrzej Nikodemowicz ● dr Wanda Półtawska ● Julia Hartwig ● Rita Gombrowicz ● prof. Rocco Buttiglione ● prezydent RP na uchodźstwie Ryszard Kaczorowski ● prof. Norman Davies ● ks. abp Bolesław Pylak ● św. Jan Paweł II ● Marian Chojnowski ● o. Hubert Czuma ● ks. infułat Grzegorz Pawłowski ● prof. Giuseppe Guarnaccia ● o. Ludwik Wiśniewski ● ks. prof. Andrzej Szostek ● Tomasz Wójtowicz ● Juliusz Machulski.

Podczas ostatniej sesji radni zdecydowali o uhonorowaniu tym tytułem mecenasów sztuki Ireny Hochman i Tadeusza Mysłowskiego. Wyróżnienia oficjalnie mają oni odebrać podczas uroczystości zaplanowanej na początek lipca. **(OPRAC. TOMA)**

Żrebak czeka na imię

LUBLIN W Muzeum Wsi Lubelskiej urodził się nowy konik. Ruszyło przyjmowanie zgłoszeń na imię dla niego.

– Od 2 maja mamy nowego mieszkańca. Z dumą przedstawiamy Wam syna Azalii. Już niedługo będzie brykał

po skansenowskich łakach, ale nim to nastąpi musimy wybrać imię. Pomożecie? – pytają właściciele konika.

Pod postem znalazło się już wiele propozycji. Wśród nich m.in. Aster, Ariel, Amor i Apollo. Chociaż nie wszy-

scy trzymają się konwencji imion na literę A i proponują na przykład Rubina lub Irysa.

Propozycje – do niedzieli – przysyłać można na facebookowym profilu Muzeum Wsi Lubelskiej.

LUBELSKA SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA
Lublin, ul. Rzeckiego 21

Lublin, 10 maja 2023 r.

ZAWIADOMIENIE

Na podstawie art. 8³ ust. 6 ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych oraz § 28 ust. 1 w związku z § 29 ust. 1 i 2 statutu LSM,

Zarząd Lubelskiej Spółdzielni Mieszkaniowej w Lublinie zwołuje Walne Zgromadzenie LSM,

które odbędzie się w podziale na osiem części w dniach 01-13 czerwca 2023 r. w Domu Kultury LSM przy ul. K. Wallenroda 4a w Lublinie.

Porządek obrad Walnego Zgromadzenia LSM w roku 2023

- Otwarcie obrad.
- Odczytanie listy pełnomocnictw.
- Wybór Prezydium.
- Przyjęcie porządku obrad.
- Wybór Komisji: Mandatowo – Skrutacyjnej, Wnioskowej, Wyborczej.
- Wybory członków Rad Osiedli na okres kadencji 2023 – 2026.
- Informacja Zarządu o realizacji wniosków polustracyjnych z lustracji pełnej Spółdzielni obejmującej działalność za okres od 01 stycznia 2018 r. do 30 czerwca 2021 r.
- Sprawozdanie Zarządu z działalności w latach 2021 i 2022.
- Sprawozdanie z działalności Administracji Osiedla w latach 2021 i 2022.
- Sprawozdanie Rady Osiedla z działalności w latach 2021 i 2022.
- Sprawozdanie Rady Nadzorczej z działalności w latach 2021 i 2022.
- Informacja o realizacji wniosków zgłoszonych na Walnym Zgromadzeniu w 2022 r.
- Informacja Rady Nadzorczej o lustracji częściowej obejmującej prowadzoną przez Spółdzielnię działalność inwestycyjną za okres od 01 lipca 2021 r. do 30 czerwca 2022 r.
- Dyskusja w zakresie spraw z porządku obrad.
- Podjęcie uchwał w sprawach:
 - zatwierdzenia sprawozdania finansowego Spółdzielni za 2021 i 2022 r.,
 - zatwierdzenia sprawozdania Zarządu za 2021 i 2022 r.,
 - zatwierdzenia sprawozdania Rady Nadzorczej za 2021 i 2022 r.,
 - udzielenia absolutorium członkom Zarządu z działalności w 2021 i 2022 r.,
 - pokrycia straty netto Spółdzielni za 2021 r.,
 - podziału zysku netto Spółdzielni za 2022 r.,
 - oceny polustracyjnej Spółdzielni obejmującej działalność inwestycyjną za okres od 01 lipca 2021 r. do 30 czerwca 2022 r.,
 - uchylenia uchwały Nr 11/2022 Walnego Zgromadzenia Lubelskiej Spółdzielni Mieszkaniowej w Lublinie z dnia 18 maja 2022 r. w sprawie oznaczenia najwyższej sumy zobowiązań jaką Spółdzielnia może zaciągnąć corocznie,
 - wyrażenia zgody na nieodpłatne rozwiązanie umowy o oddanie w wieczyste użytkowanie w części dotyczącej gruntu położonego w Lublinie przy ul. Pozytywistów oznaczonego jako działki gruntu nr 196/56 i 196/58 (droga ul. Pozytywistów),
 - oznaczenia najwyższej sumy zobowiązań jaką Spółdzielnia może zaciągnąć,
 - wyboru delegata i zastępcy delegata na Krajowy Zjazd Związku Rewizyjnego Spółdzielni Mieszkaniowych RP,
 - wyboru przedstawiciela Lubelskiej Spółdzielni Mieszkaniowej na Zjazd Przedkongresowy VII Kongresu Spółdzielczości.
- Sprawozdanie Komisji Wnioskowej w sprawie zgłoszonych wniosków.
- Ogłoszenie wyników wyborów do Rad Osiedli na okres kadencji 2023 – 2026.
- Zamknięcie obrad.

Zebrania od I do VI części Walnego Zgromadzenia LSM i VIII część Walnego Zgromadzenia LSM odbędą się w dniach od 01 do 13 czerwca 2023 r. w Domu Kultury LSM ul. Konrada Wallenroda 4a w Lublinie o godz. 17:00, natomiast VII część Walnego Zgromadzenia odbędzie się w dniu 13 czerwca 2023 r. w siedzibie Zarządu LSM ul. Rzeckiego 21 w Lublinie o godz. 13:00.

Porządek obrad VII części Walnego Zgromadzenia LSM obejmującej grupę członków – osób prawnych w punkcie 5 zawierał będzie wybór Komisji Mandatowo-Skrutacyjnej i Wnioskowej natomiast nie będzie obejmował punktu 6, 9, 10 i 17 przedstawionego porządku obrad.

Materiały wskazane w porządku obrad, w tym sprawozdania Rady Nadzorczej, sprawozdania Zarządu z działalności Spółdzielni oraz sprawozdania z działalności Administracji Osiedli oraz sprawozdania z działalności Rad Osiedli zostały zamieszczone w Informatorach, które zostały dostarczone do skrzynek pocztowych członków Spółdzielni w 2022 r. oraz 2023 r. Informatory zostały również zamieszczone w wersji elektronicznej na stronie internetowej Spółdzielni w zakładce „Do pobrania” Informator LSM, natomiast sprawozdania z działalności Administracji Osiedli i poszczególnych Rad Osiedli za rok 2021 oraz 2022 zostały zamieszczone w zakładce „Osiedla” Sprawozdanie z działalności za rok 2021 oraz Sprawozdanie z działalności za rok 2022.

Materiały sprawozdawcze, projekty uchwał wskazane w porządku obrad dostępne są dla członków w sekretariacie Zarządu ul. Rzeckiego 21. Członkowie LSM mogą zapoznać się z ww. dokumentami i uzyskać szczegółowe informacje w godzinach pracy Spółdzielni, tj. poniedziałek, wtorek, środa 7.00 – 15.00, czwartek 7.00 – 17.00, piątek 7.00 – 13.00.

Na zebranie prosimy przybyć z dokumentem stwierdzającym tożsamość. Członkowie mogą brać udział w Walnym Zgromadzeniu osobiście lub przez pełnomocnika (nr i seria dowodu osobistego). Pełnomocnik nie może zastępować więcej niż jednego członka. Pełnomocnictwo powinno być udzielone na piśmie pod rygorem nieważności. Lista pełnomocnictw podlega odczytaniu po rozpoczęciu obrad Walnego Zgromadzenia. Pełnomocnictwo winno zawierać imię i nazwisko mocodawcy oraz pełnomocnika, a także datę jego udzielenia. Niezbędny jest również wskazanie części oraz daty obrad Walnego Zgromadzenia, na którym pełnomocnik będzie reprezentował członka. Pełnomocnictwo nie może obejmować więcej niż jednej części obrad Walnego Zgromadzenia. Pełnomocnik winien okazać się dowodem osobistym przed wydaniem mandatu do celu weryfikacji osoby pełnomocnika pod kątem wyeliminowania możliwości powtórnego uczestnictwa w Walnym Zgromadzeniu w charakterze pełnomocnika.

Zarząd LSM informuje, że kandydatów do Rad Osiedli należy zgłaszać na formularzach dostępnych w sekretariacie Zarządu oraz we wszystkich Administracjach Osiedli w godzinach pracy Spółdzielni w terminie od 10 do 17 maja 2023 r.

W związku z umieszczeniem w porządku obrad w pkt 15 ppkt 11 wyboru delegata i zastępcy delegata na Krajowy Zjazd Związku Rewizyjnego Spółdzielni Mieszkaniowych RP prosimy o zgłaszanie pisemnie kandydatur w sekretariacie Spółdzielni, ul. Rzeckiego 21 w terminie od 10 do 17 maja 2023 r.

W związku z umieszczeniem w porządku obrad w pkt 15 ppkt 12 wyboru przedstawiciela Lubelskiej Spółdzielni Mieszkaniowej na Zjazd Przedkongresowy VII Kongresu Spółdzielczości prosimy o zgłaszanie pisemnie kandydatur w sekretariacie Spółdzielni, ul. Rzeckiego 21 w terminie od 10 do 17 maja 2023 r.

Z-ca Prezesa d/s technicznych
Lubelskiej Spółdzielni Mieszkaniowej
Andrzej Kot

Z-ca Prezesa d/s eksploatacji
LUBELSKIEJ SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ
Marcin Kuraś

PREZES ZARZĄDU
LUBELSKIEJ SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ
Andrzej Mazurek

Nowy asfalt na trzech ulicach



Ulica Bełżycka



Ulica Modra



Ulica Węglinek

FOT. DW

REMONT Ruszają prace drogowe przy remontach trzech osiedlowych uliczek na obrzeżach Lublina. Koszt robót wyniesie 380 tys. zł i częściowo zostanie sfinansowany ze środków rad dzielnic.

Nowy asfalt drogowcy ułożą na całości mającej ok. 760 metrów długości ul. Modrej na terenie Zemborzyc. Obecnie trwają prace ziemne, a położenie nawierzchni jest plano-

wane na koniec tego tygodnia.

Z kolei na biegnącej wzdłuż granicy Węglina Południowego ul. Bełżyckiej robotnicy wyremontują ok. 290-metrowy odcinek mię-

dzy ulicami Łanową i Foltwarczną. Nowy asfalt pojawi się także na blisko 400-metrowym fragmencie pobliskiej ul. Węglinek, od posesji nr 78 w kierunku al. Krasnickiej. Zakończenie prac

w wymienionych lokalizacjach planowane jest jeszcze w tym miesiącu.

W następnej kolejności planowane są podobne roboty na ulicach: Łazienkowskiej, Palmowej, Abelarda,

Izoldy, Lipeckiego, Szarotkowej i Przybylskiego. Aktualnie prace remontowe są prowadzone również na ul. Jana-Onyszkiewicza, Lazurkowej i Skalistej.

(TOMA)

Rowerzyści wciąż czekają na 200 metrów

SŁAWACINEK STARY Brakuje 200 metrów, by ścieżki rowerowe miasta i gminy połączyły się w Sławacinku Starym. Dwa lata temu padła obietnica, że luka będzie uzupełniona. Ale rowerzyści wciąż na to czekają

Dlaczego to tak długo trwa? W miejscu, gdzie brakuje ścieżki, ludzie wyjeżdżają na ruchliwą drogę krajową numer 2, a w gorszych przypadkach prowadzą rower po poboczu, poruszając się pod prąd – alarmuje nasz Czytelnik.

To wygląda tak, że wraz z granicą administracyjną Białej Podlaskiej kończy się ścieżka przy ulicy Warszawskiej. Ale wzdłuż drogi krajowej numer 2 w Sławacinku Starym również biegnie ścieżka, należąca do gminy wiejskiej. Aby obie nitki się połączyły, brakuje 200 metrów. Ta luka leży w pasie drogowym Generalnej Dy-



rekcji Dróg Krajowych i Autostrad. – Ogłosiliśmy przetarg na wyłonienie wykonawcy dokumentacji projektowej

– zapewnia Łukasz Minkiewicz, rzecznik lubelskiego oddziału GDDKiA. Umowa ma być podpisana w poło-

wie tego roku. – Następnie, gdy projekt będzie gotowy, w przyszłym roku planujemy wyłonienie firmy, która zre-

Brakujący fragment ścieżki w Sławacinku Starym przy DK nr 2

FOT. EB ARCHIWUM

alizuje inwestycję – zapowiada Minkiewicz. Przyznaje też, w ubiegłym roku GDDKiA dwa razy musiała unieważnić przetargi. – Pierwotnie, szukaliśmy wykonawcy w systemie „Projektuj i buduj”, ale za pierwszym razem nie było ofert, a przy drugim podejściu kosztorys przekraczał nasz budżet. Dlatego podjęliśmy decyzję o zrealizowaniu inwestycji w systemie tradycyjnym.

Przypomnijmy, że sprawą brakujących 200 metrów zainteresował się w 2021 roku

minister infrastruktury Andrzej Adamczyk. Podpisywał wtedy w Białej Podlaskiej umowę na zaprojektowanie ostatniego odcinka autostrady A2 do granicy państwa. Konferencję dla dziennikarzy zorganizowano akurat w miejscu, gdzie brakuje ścieżki rowerowej. I to dopiero wtedy ruszyły procedury, by tę lukę uzupełnić. Oprócz ścieżki rowerowej, ma tam powstać przejście dla pieszych z doświetleniem.

Gdy dojdzie do połączenia tras rowerowych, rowerzyści będą mieli do dyspozycji ponad 6-kilometrową ścieżkę od parku Radziwiłłowskiego do Styrzyńca w gminie Biała Podlaska. (EB)

Turniej i tradycja

WYDARZENIE Dwór Anna organizuje XV Ogólnopolski Turniej Nalewek. Gospodarze spodziewają się 2 czerwca przyjazdu blisko 800 gości ze świata polityki, nauki, kultury i sztuki oraz biznesu. Dużą atrakcją będzie obecność członków Lubelskiego Bractwa Kurkowego oraz braci kurkowych z całego kraju.

Głównym celem turnieju jest powrót do tradycji naszych przodków, przypomnienie dawnej atmosfery



FOT. ARCHIWUM DWORU ANNA

i wyszukanych smaków, ale także promocja województwa lubelskiego na terenie całego kraju.

W ubiegłym roku do konkursu zgłoszono około 120 nalewek, które były oceniane przez jury w składzie: Zofia

Czernicka, dziennikarka i prezenterka telewizyjna; Anna Kalata, polityk, przedsiębiorca i ekonomista; Małgorzata Łobodzińska, zastępca Kanclerza Uniwersytetu Medycznego; Katarzyna Bujakiewicz, aktorka filmowa i teatralna; Grzegorz Skrzecz, medalista mistrzostw świata i Europy w boksie; Sebastian Wątroba i Rafał Mohr, popularni aktorzy oraz Mariusz Fik, twórca nalewek w kraju i zagranicą.

(OPRAC. JEK)

„Marleyki” w Centrum Kultury

LUBLIN W piątek o godzinie 20.30 w Wirydarzu Centrum Kultury (ul. Peowiaków 12) rozpoczną się „Marleyki”.

Coroczna impreza to hołd dla Roberta Nesty Marleya; legendy muzyki reggae. Tym razem w Lublinie wystąpi Dreadsquad, czyli DJ i producent muzyczny Marek Bogdański. Artysta występował na scenach europejskich, a także w USA, Kanadzie, Bra-

zylii, Indiach czy Japonii. Ma na swoim koncie ma współpracę z czołową polską sceną reggae i hip hop.

Podczas imprezy wystąpią również członkowie LSM Sound System: Natty B, DJ OK, Silver Dread, King Stress, Jurek Dre\$, Rasta Sepomatik aka Rasmatic oraz Mikesz na trąbce. Bilety na imprezę kosztują 20 zł.

DAD

Pajaki i liście na nocnej liście



NOCY KULTURY Przygotuj się na odwiedzanie miejsc, które wcześniej nie były wykorzystywane przez „nocnych” artystów, japoński mapping, przytulne kaktusy i dużo zieleni na Starym Mieście. Tegoroczna, 17. edycja festiwalu, który ma zawsze nieprzebraną publiczność, będzie w nocy z 3 na 4 czerwca. Światło, rośliny i młodość – to jego dominujące elementy

Za mniej niż miesiąc mieszkańcy i turyści będą mieli okazję zarwać noc biorąc udział w jednym z ważniejszych kulturalnych wydarzeń w Lublinie.

Przez szesnaście lat wytworzyła się tradycja gremialnej, nocnej wędrówki po mieście, by zobaczyć, co przygotowali twórcy. W tym roku, w ramach przygotowań warto przypomnieć sobie „Przystanek Alaska”, bo jedno z wydarzeń ma nawiązywać do pomysłu serialowego bohatera.

– Nie chcę, żeby to komuś przypominało Halloween, chcę wykorzystać surowość muru, jego załamań, klimat tajemniczości jaki ma w sobie ten zakątek – mówi Miłosz Mazur autor projektu „Śladami Arachne”, student drugiego roku malarstwa UMCS, który z piątką znajomych z wydziału przygotowuje

Miłosz Mazur autor projektu „Śladami Arachne” z elementami instalacji

FOT. ARCHIWUM

Miłe kaktusy cały czas powstają w czwartki, w Warsztatach Kultury. Robią je lublinianki z Otulania Włóczką i Ukrainki, które włączyły się w przygotowania do NK

FOT. ARCHIWUM

instalację wyeksponowaną w ul. Ku farze. – Jest inspirowana mitologią grecką i siostrzeńcem, który ma bzika na punkcie Spidermena, sieci, pajęczyn i pajaków. Praca będzie wykonana z drutu i gazy – dodaje autor, który przewiduje, że będzie okazja do zrobienia ciekawych zdjęć.

Chce przywołać estetykę filmów niemieckiego ekspresjonizmu i gotyku a nie strachów z coraz popularniejszego u nas amerykańskiego świata.

– Takie prace są przez nas najbardziej pożądane, powstały specjalnie na festiwal i najlepiej prezentują się w Lublinie, dokładnie w tych miejscach dla których powstały. Naładujcie aparaty fotograficzne, załóżcie wygodne buty i dajcie się wciągnąć w wir nocokulturowych przeżyć! – mówi Joanna Wawiórka-Kamieniecka z Warsztatów Kultury, dyrektor Nocy Kultury.



PREZENTACJA NAUKI TO SZTUKA

Od 2017 roku zadajemy sobie pytanie, co naukowcy mogą robić na Nocy Kultury. W tym roku powtórzymy badania przeprowadzone w 2017 roku, jeśli ktoś z członków naszej ekipy badawczej podejdzie z prośbą o wypełnienie dość długiej i wymagającej ankiety bardzo prosimy o wypełnienie – mówi dr Aleksandra Kołtun z UMCS. – Wyniki poznamy jesienią i będziemy je mogli porównać. Dowiemy się co się stało z publicznością festiwalową przez

ten czas, a była pandemia i wybuchła wojna, to dwie cezury, które dotyczą każdego z nas. Jesteśmy ciekawi, co się z nami wydarzyło przez te siedem lat. Co się wydarzyło z Nocą Kultury. Będziemy też prowadzić badania dotyczące identyfikacji, tożsamości i samopoczucia. Więc jeśli do kogoś podejdzie ankieter po raz kolejny prosząc o wypełnienie ankiety, prosimy o wypełnienie. Noc Kultury 2023 będzie nocą tysiąca badań – dodaje.

Na stronie UMCS w zakładce „Prezentacja nauki to sztuka” można znaleźć publikację, która powstała w efekcie dotychczasowych prac naukowców i studentów podczas NK.

Oprócz tego naukowcy z zespołu projektowego „Prezentacja nauki to sztuka” zapraszają do oglądania swojej instalacji zatytułowanej „Komoda Ludwika Flecka”, chcą wyjaśnić kim był Ludwik Fleck? Jakże był jego związek z Lublinem? Jaki związek może mieć mikrobiologia i filozofia?

Kto będzie szukał takich autorskich miejsc, powinien się rozglądać po placu Po farze, pójść na ul. Szambelańską, zajrzeć do Bramy Rybnej i nie może ominąć podwórka przy ul. Złotej 5 czy gotyckiej baszty przy ul. Jezuickiej.

– Motywem przewodnim tegorocznej edycji Nocy Kultury jest botanika oraz szeroko pojęta natura. Dzika roślinność wnika w tkanę miejską Starego Miasta w Lublinie. Zadaniem Nocy Kultury jest ożywianie murów, kamienic i podwórek, a także otwieranie oczu i zaskakiwanie mieszkańców oraz turystów nowymi rozwiązaniami. Chcemy odnaleźć zieleni w mieście, pokazać, że może ona istnieć równolegle z architekturą w przestrzeni użytkowej. Botanika ma tej nocy odczarować Lublin i sprawić, że pocujemy się w miejskiej dżungli naprawdę dobrze. Zabierzemy uczestników Festiwalu w podróż, która na chwilę pozwoli uciec od szarej rzeczywistości – opowiada Marzena Bielecka z Warsztatów Kultury, które organizują 17. już edycję NK.

Pandemia przeszkodziła w pokazie bardzo widowiskowej „Arki”, w którą Kiyoko Ishii i Toshikazu Toyama zamienili komputerowo fasadę Pałacu Czartoryskich. Teraz będzie to możliwe i przygotowany na poprzednią edycję NK mapping będzie przez cztery godziny kuszył kolorami i pomysłami graficznymi.

Szukający muzycznych wrażeń powinni koniecznie wybrać się na... szkolne boisko. Przestrzeń za szkołą Vetterów zamienia się w salę koncertową, w której przy świecach będzie można posłuchać muzyki klasycznej. Raperzy i ich publiczność zainstalują się na zamkowych błoniach. Między tymi dwoma miejscami, na parkingu na tyłach ratusza będzie okazja do tańca i udział w koncercie formacji mieszającej jazz z muzyką ludową.

Przygotowania do siedmiodziesiętnego wydarzenia zacznie być widać już od 22 maja. Będzie się można do nich włączyć. Pomysłodawcy i twórcy jednej z prac liczą na wsparcie przy wypłataniu wiklinowej konstrukcji, która pojawi się na placu Po farze.

Pełny program wydarzeń przygotowanych na noc z 3 na 4 czerwca na www.dzieniwnschodni.pl i na nocykultury.pl

(AGDY)

Awiator, orkiestra i piosenki lotnicze

DĘBLIN W najbliższą sobotę wieczorem, 13 maja, wszystkie muzea będą otwarte na zwiedzających. Do Europejskiej Nocy Muzeów dołączy także placówka w Dęblinie, która zaprasza występ orkiestry wojskowej, wystawę o polskim awiatorze oraz koncert „Baco lecimy”.

MUZEUM SIŁ POWIETRZNYCH w Dęblinie na gości będzie czekało od godziny 18. Wydarzenie rozpocznie koncert Orkiestry Wojskowej oraz otwarcie wystawy poświęconej Stanisławowi Skarżyńskiemu – awiatorowi, marzycielowi i rekordziście. Był to pierwszy Polak, który samotnie przeleciał nad Atlantykiem z Senegalu o Brazylii ustanawiając



jednocześnie światowy rekord odległości lotu (w 1933 roku). Pilot siedział za sterami polskiej maszyny RWD-5bis.

O godzinie 20 zwiedzający spotkają się przy śmigłowcu Mi-14 z lotnikami Brygady Lotnictwa Morskiego, a godzinę później rozpocznie się wieczór piosenek lotniczych i góralskich „Baco lecimy” w wykonaniu zespołów z SP nr 4 w Dęblinie, Ogólnokształcącego Liceum Lotniczego w Dęblinie oraz podhalańskiej kapeli „Śpulandery”. O godzinie 22:30 muzealna noc zakończy uruchomienie historycznych pojazdów należących do placówki. Wstęp wolny.

RS

Umowy wręczone, można działać

PIENIĄDZE Blisko milion złotych trafi do dwudziestu Lokalnych Grup Działania, Kół Gospodyń Wiejskich, organizacji producentów, a także organizacji samorządowych w naszym województwie z najnowszego konkursu Krajowej Sieci Obszarów Wiejskich. Co ważne: warsztaty, szkolenia, konferencje, wyjazdy studyjne i publikacje zostaną sfinansowane w 100 procentach.

Krzysztof Basiński

Obecnie na Lubelszczyźnie zarejestrowanych jest **556** Partnerów KSOW. Do ostatniego konkursu zgłosiło się **23**. Po weryfikacji pieniądze otrzyma **20** z nich.

Najwięcej, bo aż trzy projekty za ponad 100 tysięcy złotych, zorganizowane zostaną w Opolu Lubelskim. Po raz drugi w tym mieście odbędzie się jesienią Kongres Kół Gospodyń Wiejskich, a także spotkanie liderów lokalnej społeczności, podczas którego docenieni zostaną sołtysi z gminy. Trzeci projekt to wyjazd do wioski tematycznej w kraju.

Dwie umowy na 112 150 zł podpisał we wtorek m.in. Grzegorz Kapica, burmistrza Józefowa nad Wisłą, prezes Lokalnej Grupy Działania „Owocowy Szlak”. – Pierwsza z nich to realizacja konferencji i szkolenia dla wszystkich LGD tworzących lubelską sieć. Umowa opiewa na środki na zapoznanie ze strategią i możliwościami jaki daje nowy okres perspektywy – mówi burmistrz Kapica. Druga umowa „Smart Villages, czyli jak poprawić jakość życia na wsi” dedykowana jest naszemu stowarzyszeniu LGD „Owocowy szlak” na zapoznanie się z praktykami w ramach projektu cyfrowa, inteligenta wioska i korzystaniu z nowoczesnych technologii informacyjnych.

Wsparcie otrzymają także dwa projekty o podobnie brzmiących nazwach: „W KGW siła”, który za 30



Zdzisław Szwed, członek Zarządu Województwa Lubelskiego wręczył we wtorek Partnerom KSOW umowy na realizację projektów

FOT. PIOTR MICHAŁSKI

tysięcy realizować będzie Gmina Fajslawice oraz „W kobietach siła – aktywne KGW”, który za ponad 60 tysięcy przeprowadzi powiat Łęczyński.

– Tak się złożyło, że w mojej gminie prężnie działają Koła Gospodyń Wiejskich. To dla nich napisaliśmy ten projekt i przez nie będzie realizowany – mówi Janusz Pędzisz, wójt Gminy Fajslawice. W projekcie znalazły się wyjazd studyjny do Kodnia i Sławatycz, debata o wymianie doświadczeń, będzie również folder dotyczący tego zadania, a także film na pamiątkę promujący Koła Gospodyń Wiejskich w Gminie Fajslawice.

Pozostałe projekty, które zostaną zrealizowane w ramach konkursu 7/2023 dla partnerów KSOW: **Fundacja Winiarnie Zamojskie – Marketing wina z własnej winnicy (38 326,80 zł)** • Lokalna Grupa Działania na Rzecz Rozwoju Gmin Powiatu Lubelskiego „Kraina wokół Lublina” – Nasze sukcesy – dobre praktyki realizacji operacji w ramach PROW 2014-2020 na terenie obszarów wiejskich (**39 052,50**) • Stowarzyszenie Lokalna Grupa Działania „Lepsza Przyszłość Ziemi Ryckiej” – Wykorzystanie walorów przyrodniczych i historycznych dla rozwoju gospodarczego wojewód-

stwa lubelskiego w oparciu o dobre praktyki (**61 700**) • Gmina Ulhówek – Spółdzielnia energetyczna odpowiedzialnością na rosnące ceny energii – szkolenie dla mieszkańców obszarów wiejskich (**42 236,55**) • Lubelskie Stowarzyszenie Miłośników Cydru – Krótkie łańcuchy dostaw żywności – forma rozwoju lokalnych producentów żywności (**20 209,40**) • Gminna Biblioteka Publiczna w Uleżu – Ziola mają moc (**63 500**) • Lokalna Grupa Działania na Rzecz Rozwoju Gmin Powiatu Lubelskiego „Kraina wokół Lublina” – „Nasze tradycje – nasza przyszłość” – dobre praktyki związane

z ginącymi zawodami (**18 320,85**) • Gmina Wysokie – Przedsiębiorczość na wsi – cykl warsztatów dla mieszkańców obszarów wiejskich (**18 287,25**) • Gminny Ośrodek Kultury w Wojciechowie – Potencjał kulinarny Gminy Wojciechów – budowanie marki Ziemi Wojciechowskiej na bazie produktów tradycyjnych (**82 612**) • Lubelska Izba Rolnicza – Rozwój, wsparcie i promocja przedsiębiorczości na obszarach wiejskich – dobre praktyki na przykładzie województwa świętokrzyskiego (**79 360**) • Gmina Wólka – Gmina Wólka – z tradycją w przyszłość (**33 210**) • Lokalna Grupa Działania na Rzecz Rozwoju Gmin Powiatu Lubelskiego „Kraina wokół Lublina” – Lubelski Szlak Kulinarny „Zasmakuj w tradycji” – dobre praktyki w zakresie wykorzystania produktów tradycyjnych i lokalnych (**29 520**) • Stowarzyszenie Grupa Odrolnika – Zrównoważony rozwój obszarów wiejskich województw: Lubelskiego, Podlaskiego i Podkarpackiego dzięki lokalnym producentom żywności wysokiej jakości (**62 249**).

MOŻNA JESZCZE APLIKOWAĆ O PIENIĄDZE

Formularz pozwalający na rejestrację w bazie Partnerów KSOW dostępny jest na stronie www.lubelskie.ksow.pl/baza-partnerow-ksow. Wkrótce mają zostać ogłoszone kolejne konkursy.

Maturzyści w dobrych nastrojach: „Na razie jest łatwo”

PULAWY W poniedziałek maturzyści zdawali matematykę, a we wtorek zmierzli z rozszerzonym angielskim. O wrażenia po ostatnich egzaminach zapytaliśmy abiturientów II Liceum Ogólnokształcącego w Puławach w ZSO nr 1 im. KEN. Byli uczniowie jednej z najlepszych szkół średnich w mieście przyznają, że są dobrej myśli. O opinie zapytaliśmy ich we wtorek tuż po zakończeniu testów z rozszerzonego angielskiego.

– Egzamin nie był łatwy, ale uważam, że do napisania.

Na pewno dużo trudniejszy i bardziej wymagający od podstawy, ale czuję, że poszło mi dobrze. Jestem zadowolony – przyznaje Maciej Rajski z II LO w ZSO nr 1 im. KEN.

– Mi też poszło dobrze. Bardziej obawiam się matury ustnej z polskiego i rozszerzonej fizyki – dodaje Kacper Grobel z tej samej szkoły. Według jego oceny, zadania z matematyki, którą maturzyści zdawali w poniedziałek również nie były zaskakujące. – Moim zdaniem były bardzo łatwe, więc liczę na wysoki wynik.

Podobnego zdania ich kolega Tomasz: – Na razie jest łatwo. Trudniejsza na pewno będzie fizyka – uważa nasz rozmówca.

Tegoroczne matury zakończą się 23 maja. Wyniki mają zostać ogłoszone 7 lipca.

RS

Od lewej Tomasz, Maciej i Kacper z II LO w Puławach. Z dotychczasowych egzaminów są zadowoleni. Liczą na wysokie wyniki, zwłaszcza z matematyki i angielskiego

FOT. RS



Wkrótce ruszy budowa wiaduktu. A co z obwodnicą?

MIĘDZYRZEC PODLASKI Budowa wiaduktu nad linią kolejową to oczekiwana przez mieszkańców inwestycja. Ma być wstępem do jeszcze większego przedsięwzięcia, czyli wschodniej obwodnicy miasta. Ale zarząd województwa lubelskiego wciąż poszukuje źródeł finansowania na to zadanie

Ewelina Burda

W październiku miniego roku miasto podpisało umowę z firmą Domost na budowę wiaduktu nad **TORAMI**. Ten pierwszy krok był możliwy, bo samorząd pozyskał 19 mln zł dofinansowania z Programu Inwestycji Strategicznych. Ale 11 mln złotych dokładają też kolej, a reszta, czyli ponad 1 mln złotych to środki z miejskiej kasy.

Firma z Małkini Górnej w lipcu ma wkroczyć z ciężkim sprzętem. Inwestycja od początku jest traktowana jako pierwszy etap wschodniej obwodnicy. I o jej realizację upomniał się ostatnio Sławomir Sosnowski (PSL), radny sejmiku województwa lubelskiego. „Do jakiego programu i którego naboru

zarząd zamierza zgłosić budowę obwodnicy Międzyrzec Podlaskiego? Sprawa jest bardzo ważna nie tylko dla mieszkańców miasta, ale również dla przedsiębiorców i rolników” – uzasadniał w interpelacji Sosnowski.

Okazuje się, że zarząd województwa wciąż poszukuje źródeł finansowania tego przedsięwzięcia.

Na razie wiadomo tylko, że jest ono ujęte w planie rozwoju sieci dróg wojewódzkich na lata 2021-2030. Marszałek Jarosław Stawiarski w odpowiedzi na interpelację wskazuje, że w 2021 roku w naborze wniosków do Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg, województwo ubiegało się o pieniądze na trzy obwodnice: Opola Lubelskiego, Tarnobrogu oraz Hrubieszowa. I na te zadania środki zostały



FOT. ARCHIWUM

przyznane. „Biorąc pod uwagę potrzebę realizacji wschodniej obwodnicy Międzyrzec Podlaskiego, jak również innych, które nie zostały zgłoszone w naborze z 2021 roku, województwo lubel-

skie dołoży wszelkich starań, aby pozyskać dofinansowanie i zrealizować wszystkie planowane obwodnice w najbliższych latach” – zapewnia marszałek. W planach jest bowiem siedem takich dróg.

„Zarząd (...) poszukuje źródeł finansowania tych inwestycji. Jednym z nich, poza programem Fundusze Europejskie dla Lubelskiego na lata 2021-2027 lub programem Fundusze Europejskie dla Polski Wschodniej na lata 2021-2027, jest również Rządowy Fundusz Rozwoju Dróg” – tłumaczy Jarosław Stawiarski. Liczy też na pieniądze z Krajowego Planu Odbudowy.

Wschodnia obwodnica ma przebiegać w ciągu drogi wojewódzkiej nr 813 z Międzyrzecza do Łęcznej. Urzędnicy liczą, że przyszły wiadukt rozwiąże problemy korków na przejeździe kolejowym przy ulicy Partyzantów. Linia kolejowa E-20 przecina bowiem Międzyrzec na dwie części, a droga przez przejazd jest jedyną, która je łączy.



FOT. SZER. MATEUSZ SZCZEPANEK

16 dni i pętla taktyczna

SZKOLENIE W piątek 16-dniowe zintegrowane szkolenie podstawowe rozpoczęło trzydziestu czterech żołnierzy 19.

Nadbużańskiej Brygady Obrony Terytorialnej. Szkolenia podstawowe charakteryzują się wysoką intensywnością. Nowi

Terytorialsi muszą przyswoić duży zakres informacji z regulaminu ogólnego, taktyki i musztry. Niezależnie od warunków

atmosferycznych, codziennie są zajęcia w terenie i na strzelnicach, gdzie wdrażane będą w życie umiejętności strzeleckie

oraz wszelkie elementy konieczne do zaliczenia praktycznego egzaminu końcowego, czyli tzw. „pętli taktycznej”. Szesnastego

dnia wyszkoleni rekruci złożą uroczystą przysięgę wojskową, która odbędzie się we Włodawie 20 maja.

Gdzie powstaną nowe żłobki?

PROGRAM Kilkadziesiąt samorządów z naszego województwa skorzysta z rządowego programu Maluch Plus zakładającego m.in. tworzenie nowych żłobków i klubów dziecięcych. To szczególnie ważne w gminach wiejskich, gdzie tego rodzaju placówek nie ma i nigdy dotąd nie było

Anna Szewc

Lista samorządów zakwalifikowanych do skorzystania z dotacji została opublikowana pod koniec kwietnia. Do 15 maja gminy mają czas na potwierdzenie u wojewody zamiaru skorzystania z pieniędzy. Później przyjdzie czas na podpisywanie umów i dopiero wtedy będzie można ogłaszać przetargi i brać się do tworzenia nowych placówek. Każdy z samorządów ma 3 lata na otwarcie żłobka, ale wiele chciałoby je utworzyć jak najszybciej.

Goraj w powiecie biłgorajskim wystarał się o dotację wysokości ponad 1,4 mln zł netto. Dzięki temu w sąsiedztwie miejscowego zespołu szkół powstanie za jakiś czas nowiuteńki budynek dla żłobka, który opieką obejmie 40 dzieci.

– Z naszego rozeznania wynikało, że właśnie takie jest mniej więcej zapotrzebowanie. Zwłaszcza, że najbliższy żłobek z prawdziwego zdarzenia znajduje się w Biłgoraju, nawet w pobliskim Frampolu go nie było, bo oni też dopiero teraz dostaną na to pieniądze – usłyszeliśmy w UMiG Goraj.

Identyczne wsparcie otrzyma również Aleksandrów



(pow. biłgorajski). Tu też żłobek ma być budowany od podstaw i również dla 40 dzieci. – Własnego dotąd nie mieliśmy. Tylko przy niepublicznym przedszkolu była jedna grupa dla 8 takich maluchów. Zapotrzebowanie jest na pewno większe – mówi Barbara Wiśniewska, sekretarz gminy i dodaje, że plan jest taki, aby budowa ruszyła jeszcze w tym roku.

O połowę mniejsze wsparcie wnioskował Zwierzyniec.

Uroczyste otwarcie nowego żłobka w Sitnie odbyło się wiosną zeszłego roku. Teraz gmina wystarała się o dodatkowe wsparcie, dzięki czemu doposaży placówkę, która będzie mogła przyjąć o 8 dzieci więcej

FOT. UG SITNO/ARCHIWUM

I już wiadomo, że dzięki dotacji w wysokości ok. 800 tys. zł (do tego dochodzą jeszcze pieniądze gwarantowane na

utrzymanie placówki przez 3 lata od uruchomienia) placówka sprawująca opiekę nad najmłodszymi dziećmi powstanie w Wywłoczce. Ma działać przy tamtejszej szkole filialnej, do której z roku na rok uczęszcza coraz mniej dzieci, a nowy żłobek zapewni 10-godzinną opiekę grupie 20 maluszków.

Gmina Rachanie w pow. tomaszowskim ubiegała się o mniejsze pieniądze. I ma już przyznane ok. 400 tys. zł

na utworzenie klubu dziecięcego dla 10 maluchów. – Planujemy go uruchomić w Grodysławicach, w dwupiętrowym budynku dawnej szkoły. Tam już trwa remont, dzięki dotacji z Polskiego Ładu. Część pomieszczeń byłaby zaadaptowana na potrzeby dzieci, a część na utworzenie dziennego domu dla seniorów. Na ten cel też staramy się otrzymać dotację – mówi Agata Niedziółka, sekretarz UG w Rachaniach.

Na liście samorządów, które otrzymają pieniądze jest również gmina Sitno. Tu żłobek już działa, od zeszłego roku. Został zbudowany od podstaw, również m.in. dzięki programowi Maluch Plus a także pieniądzem z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych. – Wtedy otrzymaliśmy łącznie ok. 1,3 mln na budowę. Stworzono miejsce opieki dla 24 dzieci, a teraz wnioskowaliśmy o dotację na doposażenie go i utworzenie kolejnych 8 miejsc dla maluchów – informuje Magdalena Góra, dyrektor Gminnego Żłobka w Sitnie. Dodaje, że dzięki temu potrzeby gminy w zakresie opieki nad najmłodszymi mieszkańcami byłyby już w pełni zaspokojone.

Na liście samorządów z naszego województwa, które z programu Maluch Plus otrzymały wsparcie jest blisko 90 pozycji. Żłobki lub kluby dziecięce mają być dzięki temu tworzone również np. w białskich gminach: Piszczac, Rokitno, Sławatycze, Tarnogrodzie i Turobinie w pow. biłgorajskim, Izbicy czy Fajslawicach w pow. krasnostawskim, ale również na terenie pozostałych powiatów Lubelszczyzny.

Pałac Marynki: były badania i ekspertyza, będzie przetarg

PULAWY Jeszcze w tym miesiącu Urząd Miasta Puławy ogłosi przetarg na dokumentację projektowo-kosztorysową dla planowanego remontu zabytkowego Pałacu Marynki. Obiekt z ulicy Kazimierskiej w przyszłości ma służyć celom muzealnym, wystawienniczym i kulturalnym

Pałac Marynki do jeden z najstarszych budynków w Puławach. Rodzina Czartoryskich zbudowała go pod koniec XVIII wieku dla córki księżnej Izabeli – Marii Wirtemberskiej. Po II wojnie światowej nieruchomość użytkował skierniewicki Instytut Ogrodnictwa, który sprzedał ją miastu Puław w 2017 roku za 1,6 mln zł. Niestety, ze względu na zły stan techniczny budynku, jego użytkowanie nie jest możliwe.

Od niemal sześciu lat zabytek czeka na remont, którego szacunkowe koszty liczone są w dziesiątkach milionów złotych.

To kwota, która przewyższa możliwości finansowe miej-

skiego samorządu. Mimo to, lokalne władze nie rezygnują z tego zadania, przygotowując kolejne dokumenty niezbędne do pozyskania w przyszłości dotacji pozwalającej na renowację zabytku.

Dotychczas wykonano badania, które wskazały m.in. oryginalną kolorystykę ścian i sufitów. Opracowano również program prac konserwatorskich oraz koncepcję architektoniczno-funkcjonalną przebudowy wnętrza budynku (zaadaptowanych wcześniej na biura i laboratoria instytutu). Zgodnie z dokumentami, renowacja ma pozwolić przystosować obiekt do funkcji „muzealno-wystawienniczej, edukacyjnej i kulturalno-artystycznej”. Przygotowano też ekspertyzę bezpieczeństwa pożarowego pałacu. To wszystko ma pozwolić na ogłoszenie przetargu na do-



kumentację techniczną jego przebudowy. Jak informuje prezydent Puław, Paweł Maj, w odpowiedzi na interpelację radnej Ewy Wójcik, przetarg zostanie ogłoszony w maju.

Zdobycie przez miasto dokumentacji nie oznacza jeszcze gotowości do samej renowacji. Najważniejszą przeszkodą pozostają pieniądze, a dokładnie: ich brak.

Pałac Marynki z końca XVIII wieku to zabytek, który został zakupiony przez miasto Puław w 2017 roku. Od tamtej pory obiekt nie jest wykorzystywany. Opiekuje się nim spółka Nieruchomości Puławskie

FOT. RS (ARCHIWUM)

Jeszcze kilka lat temu puławscy urzędnicy planowali

pozyskanie dotacji unijnych z programów regionalnych. Tej możliwości już nie ma. Wszystkiemu winna jest tzw. linia demarkacyjna, czyli zakaz mieszania pieniędzy z funduszy europejskich z budżetem państwa. – Dlatego będziemy starali się aplikować o środki w ramach programów unijnych z budżetu państwa.

Jeszcze kilka lat temu puławscy urzędnicy planowali

pozyskanie dotacji unijnych z programów regionalnych. Tej możliwości już nie ma. Wszystkiemu winna jest tzw. linia demarkacyjna, czyli zakaz mieszania pieniędzy z funduszy europejskich z budżetem państwa.

– Dlatego będziemy starali się aplikować o środki w ramach programów unijnych z budżetu państwa. W swojej odpowiedzi na interpelację prezydent Maj. Otwarte pozostaje pytanie, czy zakup działki z pałacem, którego remont może być nawet 30 razy droższy, niż wartość zakupu tej nieruchomości, był dla miasta dobrym interesem. Zwłaszcza biorąc pod uwagę obecny poziom zadłużenia, problemy finansowe miejskich jednostek oraz konieczność zaciągania nowych długów na poczet nawet drobnych, kilkumilionowych inwestycji drogowych.

Przypominamy, że poza Marynką, remontu potrzebuje również inny zabytek: Domek Grecki, który został niedawno opuszczony przez Bibliotekę Miejską i dołączył do coraz dłuższej listy miejskich pustostanów.

RADOSŁAW SZCZĘCH



Jesteśmy, czujemy, chcemy rozmawiać. Niepełnosprawni przeciw dyskryminacji

ZAMOŚĆ Najbardziej mnie denerwuje, kiedy za swoimi plecami słyszę: „O, on jest słaby. Jemu jest bardzo źle”. I ten ktoś to mówi, ale mnie nie pyta. A powinien. Powinien podejść i porozmawiać. Strach przed niepełnosprawnością i przed rozmową z nami to największa z obecnych barier

Anna Szewc

Tak o swoim życiu opowiada Mateusz Pawelec, pełnoletni młody mężczyzna, uczestnik zajęć Warsztatu Terapii Zajęciowej, który, jak sam mówi, w placówkach Stowarzyszenia Pomocy Dzieciom Niepełnosprawnym „Krok za krokiem” w Zamościu się wychował. A we wtorek wspólnie z kolegami, terapeutami i zaproszonymi gośćmi rzucał balonami z farbą w ścianę kompleksu przy ul. Kresowej, by barwnymi plamami przykryć to, co jemu i innym niepełnosprawnym doskwiera najbardziej.

Pod kleksami z farby znikają więc m.in.

Samotność
Pomijanie
Odtrącenie
Ubezłasnowolnienie
Niezrozumienie

A także w kilka innych haseł określających to, co za dyskryminujące uważają osoby z niepełnosprawnościami.

– Te słowa nie wzięły się z żadnej gotowej listy. Nasi podopieczni wspólnie z terapeutami spotykali się, rozmawiali i razem ją przygotowali. A później te ich bolączki zostały przeniesione na mur. I dzisiaj, wymalowane na szaro, mają symbolicznie przestać być widoczne – tak Maria Król, szefowa „Krok za krokiem” tłumaczy założenia happeningu „Kolorem w szarość” zorganizowanego z okazji Europejskiego Dnia Walki z Dyskryminacją Osób Niepełnosprawnych.

Podkreśla, że w ciągu kilkunastu lat w Polsce i również w Zamościu życie osób niepełnosprawnych znacząco się poprawiło. Ale nadal wiele jest jeszcze w tej dziedzinie do zrobienia.

– Potrzebujemy wsparcia, na przykład w organizacji



miejsz dziennego pobytu dla osób niepełnosprawnych, również dorosłych. Potrzebujemy pomocy w przygotowywaniu miejsc, w których ich życie będzie łatwiejsze i przyjemniejsze. Tu, przy tej kolorowej ścianie chcemy na przykład stworzyć miejsc

Wydarzenie zorganizowane w jednej z placówek „Krok za krokiem” było niezmiernie ważne dla wychowanków stowarzyszenia. Licznie wzięli w nim udział

FOT. ANNA SZEWC

rekreacji z ogródkiem, trawą, ławeczkami. Jeśli ktoś nam zechce pomóc, zapraszamy – mówi Maria Król.

– Architektonicznych barier jest rzeczywiście coraz mniej. Coraz więcej natomiast takich instytucji, jak nasze stowarzyszenie i to

bardzo dobre, bo one są niezbędne i potrzebne. Ale nam się marzy coś jeszcze innego – podkreśla Mateusz Pawelec.

Opowiada, że jego osobiste w codzienności najbardziej męczy brak komunikacji z ludźmi pełnosprawnymi. To jest największa bariera, na jaką napotyka. – Jesteśmy oczywiście różni. Jedni chodzą, inni nie. Niektórzy są bardziej samodzielni, a niektórzy mniej. Mamy różne choroby, ale wszyscy czujemy, mamy potrzebę kontaktów, rozmowy, która otwiera wszystkie zamknięte drzwi. Chciałbym po prostu, żeby przestano nas się bać – zdradza swoje marzenia.

Dlatego uważa, że takie happeningi jak wtorkowy są bardzo potrzebne. Bo to okazja i sposób na to, by przypomniać społeczeństwu o osobach niepełnosprawnych. To po prostu głośne wołanie przeciwko dyskryminacji.

Babski rynek zaprasza już dziś

BIALA PODLASKA Targowisko babski rynek wraca na swoje miejsce. Od dziś handlujący będą już sprzedawać swoje produkty na nowych stoiskach.

Remont zlokalizowanego w centrum miasta bazaru trwał ponad rok. Przez ten czas, sprzedawców przeniesiono na pobliski parking przy ulicy ks. Bieńkowskiego.

– Otwarcie rynku nastąpi w środę o godzinie 13 – zapowiada Gabriela Kuc-Stefaniuk, rzeczniczka ratusza.

Powstały 4 wiaty targowe w kształcie okręgów z 28 stanowiskami handlowymi. Wyposażone są w blaty i wy-

stawki kaskadowe. Na środku zadaszonej części znalazł się też stół społeczny, który może być miejscem odpoczynku dla klientów.

W 2021 roku miasto kupiło od spółdzielni Społem pobliski sklep przy ulicy Wąskiej. Powstała tu hala targowa. Oprócz 15 stanowisk dla handlujących, dawny sklep będzie służył jako zaplecze socjalno-sanitarne, m.in. z toaletą publiczną. Nawierzchnię targowiska wyłożono kostką, ale pojawiły się też nowe nasadzenia. Modernizacja tego miejsca kosztowała 7,8 mln zł i wpisuje się w większy projekt miejskiej rewitalizacji.



FOT. ARCHIWUM E. BURDA

Urzednicy wyłonili też zarządcę tego miejsca. Zgłosiła się tylko miejska spółka – Zakład Gospodarki Lokalowej. Podejście się tego zadania za blisko 350 tys. zł rocznie.

Handlujących czeka najprawdopodobniej zmiana cennika. Obecna stawka za samo stoisko to 20 zł na miesiąc. A najniższa dzienna opłata targowa to 5 zł (za sprzedaż ze „stołu”).

Babski rynek istnieje od 1987 roku. Mieszkańcy mogą tu kupić świeże warzywa, owoce i inne produkty od lokalnych wytwórców.

(EB)

OBWIESZCZENIE Starosty Zamojskiego

Na podstawie art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960r. Kodeks postępowania administracyjnego (tekst jednolity Dz.U. z 2022r. poz. 2000 z późn. zm.) w związku z art. 11f ust. 3 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003r., „O szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych” (tekst jednolity Dz.U. z 2023r. poz. 162)

zawiadamiam, że

dla Zarządu Powiatu w Zamościu w dniu **06.04.2023 r.**

wydana została decyzja o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej: budowa drogi powiatowej nr 3145L Tarzymiechy-Stary Zamość-Białobrzegi

– teren i działki nr ewid.: 916, 224/1, 225/1 w obrębie Chomęciska Duże gm. Stary Zamość; 661 w obrębie Wólka Złojcka gm. Nielisz,

działki przewidziane do zatwierdzenia podziału nieruchomości w decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej:
- 356, 359, 358/1, 358/3, 360 w obrębie Chomęciska Duże gm. Stary Zamość;
- 126/3, 126/2, 128, 129/1, 129/2, 131, 135/2 w obrębie Wólka Złojcka gm. Nielisz,

działki pod przebudowę dróg innych kategorii:
- 804, 354, 392 w obrębie Chomęciska Duże gm. Stary Zamość;
- 657, 676 w obrębie Wólka Złojcka gm. Nielisz.

Zakres inwestycji obejmuje:
- budowę drogi powiatowej wraz ze zjazdami.

Decyzji nadano rygor natychmiastowej wykonalności.

Z treścią decyzji można zapoznać się w Wydziale Architektury i Budownictwa Starostwa Powiatowego w Zamościu ul. Przemysłowa 4, (I-piętro, pokój nr 121) w godzinach pracy Starostwa.

Od decyzji jw. służy stronom odwołanie do Wojewody Lubelskiego za pośrednictwem Starosty Zamojskiego w terminie czterech dni od dnia upływu 14-dniowego terminu, który zgodnie z art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960r. Kodeks postępowania administracyjnego, uważany jest za równoznaczny z terminem doręczenia decyzji.

in842

Działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2023 r. poz. 344)

PREZYDENT MIASTA LUBLIN

podaje do publicznej wiadomości informację o zamieszczeniu

na okres 21 dni, tj. od 10.05.2023 r. do 31.05.2023 r. na elektronicznej tablicy ogłoszeń w siedzibie Prezydenta Miasta Lublin – Ratusz, Plac Króla Władysława Łokietka 1, w Biuletynie Informacji Publicznej oraz na tablicy ogłoszeń w Wydziale Gospodarowania Mieniem Urzędu Miasta Lublin, ul. Wieniawska 14, VII piętro, a także na stronach internetowych Urzędu Miasta Lublin w Biuletynie Informacji Publicznej przez okres 21 dni

wyказу nieruchomości gminnych przeznaczonych do wydzierżawienia i użyczenia w trybie bezprzetargowym na rzecz Wnioskodawców w wykonaniu:

- Zarządzenia nr 112/3/2023 Prezydenta Miasta Lublin z dnia 31 marca 2023 r. w sprawie wyrażenia zgody na wydzierżawienie w drodze bezprzetargowej części nieruchomości Gminy Lublin położonej w Lublinie przy ul. Przemysłowej
- Zarządzenia nr 41/3/2022 Prezydenta Miasta Lublin z dnia 11 marca 2022 r. w sprawie wydzierżawienia w drodze bezprzetargowej nieruchomości stanowiących własność Gminy Lublin
- Zarządzenia nr 97/10/2022 Prezydenta Miasta Lublin z dnia 31 października 2022 r. w sprawie wydzierżawienia w drodze bezprzetargowej nieruchomości stanowiących własność Gminy Lublin
- Zarządzenia nr 113/3/2023 Prezydenta Miasta Lublin z dnia 31 marca 2023 r. w sprawie wydzierżawienia w drodze bezprzetargowej nieruchomości położonej w Lublinie przy ul. Krakowskie Przedmieście
- Uchwały nr 1393/XLVI/2023 Rady Miasta Lublin z dnia 2 lutego 2023 r. w sprawie wydzierżawienia lub wynajmu nieruchomości położonych w Lublinie przy ul. Krakowskie Przedmieście
- Zarządzenia nr 11/4/2023 Prezydenta Miasta Lublin z dnia 5 kwietnia 2023 r. w sprawie wyrażenia zgody na wydzierżawienie w drodze bezprzetargowej nieruchomości Gminy Lublin położonej w Lublinie przy al. Kraśnickiej, ul. Roztocze
- Zarządzenia nr 29/8/2013 Prezydenta Miasta Lublin z dnia 16 sierpnia 2013 r. w sprawie wyrażenia zgody na oddanie w użyczenie nieruchomości stanowiącej własność Gminy Lublin położonej w Lublinie przy ul. Peowiaków 12 zmienionego Zarządzeniem nr 29/4/2023 Prezydenta Miasta Lublin z dnia 18 kwietnia 2023 r. zmieniającym zarządzenie nr 29/8/2013 Prezydenta Miasta Lublin z dnia 16 sierpnia 2013 r. w sprawie wyrażenia zgody na oddanie w użyczenie nieruchomości stanowiącej własność Gminy Lublin położonej w Lublinie przy ul. Peowiaków 12.
- Zarządzenia nr 101/4/2023 Prezydenta Miasta Lublin z dnia 28 kwietnia 2023 r. w sprawie wydzierżawienia w drodze bezprzetargowej nieruchomości położonej w Lublinie przy ul. Krakowskie Przedmieście

in833



NEKROLOGI KONDOLENCJE PODZIĘKOWANIA

*na dzień następny
można zamawiać do 14.00*

Wszystkie informacje pod nr. tel. 81 46-26-820 lub e-mail: eliza.jakuszevska@dziennikwschodni.pl

AAA KALLA CAŁODOBOWE USŁUGI www.kalla.lublin.pl

LUBLIN, UL. CMENTARNA 16
tel. 81 748 64 54, 602 475 176
ZASILEK POGRZEBOWY WYPŁACAMY PRZED POGRZEBEM
Kremacje w 24 godziny • Pogłębianie grobów • Ekshumacje
Sprzedaż grobów na cmentarzu na Majdanku BEZPŁATNA CHŁODNIA W LUBLINIE

c24089

PREZYDENT MIASTA LUBLIN podaje do publicznej wiadomości

Na elektronicznej tablicy ogłoszeń w siedzibie Prezydenta Miasta Lublin – Ratusz, Plac Łokietka 1, na stronie Urzędu Miasta Lublin w Biuletynie Informacji Publicznej oraz na tablicy ogłoszeń w Wydziale Gospodarowania Mieniem Urzędu Miasta Lublin, ul. Wieniawska 14, VII piętro w dniu 10 maja 2023 roku

został wywieszony na okres 21 dni wykaz lokali mieszkalnych (nr GM-SN-I.7125.1.4.2023), stanowiących własność Gminy Lublin, przeznaczonych do sprzedaży na rzecz najemców zgodnie z uchwałą Rady Miasta Lublin nr 466/XI/2019 z dnia 21 listopada 2019 roku.

Osoby, którym przysługuje pierwszeństwo w nabyciu nieruchomości w myśl art. 34 ust. 1 pkt 1 i pkt 2 ustawy o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2023 r. poz. 344) – mogą składać wnioski o nabycie w terminie 6 tygodni od dnia wywieszenia wykazu.

Jednocześnie w części zostaje uchylony wykaz nieruchomości nr GM-SN-I.7125.1.1.2023 (pozycja 18 i 22) opublikowany w dniu 19 stycznia 2023 roku oraz wykaz nieruchomości nr GM-SN-I.7125.1.5.2022 (pozycja 20) opublikowany w dniu 27 września 2022 roku.

in843

SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA IM. W. Z. NAŁKOWSKICH W LUBLINIE, 20-470 Lublin ul. Nałkowskich 108

ogłasza przetarg nieograniczony na projekt, dostawę i wykonanie montażu 5 szlabanów na parkingach w osiedlu Nałkowskich Lublinie.

Oferty sporządzić zgodnie z formularzem przetargowym, do pobrania ze strony internetowej Spółdzielni www.smnalkowskich.lublin.pl.

Oferty w zaklejonach kopertach należy składać 22.05.2023r. do godz. 12.00 w sekretariacie Spółdzielni. Spółdzielnia zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferty oraz unieważnienie przetargu bez podania przyczyny.

in838

SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA IM. W. Z. NAŁKOWSKICH W LUBLINIE, 20-470 Lublin ul. Nałkowskich 108

ogłasza przetarg nieograniczony na remontu wejść do klatek schodowych do budynku przy ul: Samsonowicza 61-4szt. Samsonowicza 35A-6szt. Samsonowicza 15-2szt., Nałkowskich 120-6 szt., Samsonowicza 19-1szt. (od strony szkoły) w Lublinie”.

Oferty sporządzić zgodnie z formularzem przetargowym, do pobrania ze strony internetowej Spółdzielni www.smnalkowskich.lublin.pl.

Oferty w zaklejonach kopertach należy składać 29.05.2023r. do godz. 12.00 w sekretariacie Spółdzielni. Spółdzielnia zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferty oraz unieważnienie przetargu bez podania przyczyny.

in839

SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA IM. W. Z. NAŁKOWSKICH W LUBLINIE, 20-470 Lublin ul. Nałkowskich 108

ogłasza przetarg nieograniczony na wymianę 70 szt. kolan rur spustowych na kosze zlewowe rynien budynków mieszkalnych w zasobach Spółdzielni w Lublinie zakresie zgodnym z przedmiarem robót.

Oferty sporządzić zgodnie z formularzem przetargowym, do pobrania ze strony internetowej Spółdzielni www.smnalkowskich.lublin.pl.

Oferty w zaklejonach kopertach należy składać 29.05.2022r. do godz. 12.00 w sekretariacie Spółdzielni. Spółdzielnia zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferty oraz unieważnienie przetargu bez podania przyczyny.

in840

HANDEL

**RZEŻNIA KUPI BYDŁO
POURAZOWE DO UBOJU Z
KONIECZNOŚCI TEL. 511 075
866, 662 396 670.**

049523L01-A

KUPIĘ używane kolektory słoneczne do podgrzewania ciepłej wody lub cały zestaw tel. 693 490 509.

045123L01-A

SPRZEDAŻ

HURTOWNIA Rowerów Części rowerowych ZEN-POL Hurt Detal duży wybór, niskie ceny, zaprasza : LUBLIN ul. Techniczna 4B lok.11 tel. 81 381 20 12, 517-304-181

053323L01-A

NOWY dom z bala 70 mkw do montażu na działce klienta sprzedam, cena 65000 zł. Kontakt 514 643 328.

047023L01-A

NIERUCHOMOŚCI

DZIAŁKI

SPRZEDAM lub wynajmę działkę 125 x 40 w miejscowości Kazimierzówka, ogrodzoną, wszystkie media bez kanalizacji. Tel. 604 46 66 87.

048323L01-A

PRACA

ZATRUDNIĘ pracowników do stolarni. Przygotowujemy do egzaminów czeladniczych i mistrzowskich. Kontakt 514 643 328.

047023L01-B

ZATRUDNIĘ pracownika do gospodarstwa rolnego oraz do

chlewni - możliwość zakwaterowania. tel.503034634.

054923L01-A

ZATRUDNIĘ pracownika do chlewni - możliwość zamieszkania. tel.604176806.

054923L01-B

ROLNICTWO

WYDZIERŻAWIĘ w miejscowości Osowa cały kompleks do skupu zboża i rzepaku, w tym 6 silosów po 150 t, 2 silosy po 80 t, waga samochodowa + magazyny płaskie. Tel. 604 46 66 87.

048323L01-B

USŁUGI

WYWÓZ złomu, sprzętu AGD, RTV, gruzu, mebli, ubrań, sprzątanie piwnic, strychów, garaży, domów po lokatorach i zmarłych i inne. Wycinka drzew, podcinanie, karczowanie koszenie i sprzątanie działek, wywóz gałęzi, prace rozbiórkowe (stare domy, stodoły, komórki, szklarnie itp.) Całe województwo od 8 do 21, 514-299-106.

051223L01-A

USŁUGI BUDOWLANE

DOCIEPLENIA budynków, elewacje - kompleksowo. tel. 506-123-602, 506-123-604.

049123L01-A

DOCIEPLANIE budynków szybko, tanio, solidnie. 502 053 214.

002723L01-A

ZDROWIE

EXPRESS-DENT stomatologia zachowawcza, protetyka, chirurgia, implanty; ul. Staszica 8, tel. 81 534 62 60; ul. Hipoteczna 2, tel. 81 743 62 60; ul. Staszica 12, tel. 81 534 62 70, www.express-dent.pl

042723L01-A

APARATY SŁUCHOWE

APARATY SŁUCHOWE dobór, sprzedaż, serwis na miejscu, refundacje, wizyty domowe, raty, FIRMA MEDIKA JERZY KAPITAN, LUBLIN, ul. Nowowiejskiego 2a, LUBARTÓW, ul. Cicha 19, KRASNYSTAW, ul. Browarna 6, 81/473-54-01, 668-277-760

162723L01-A

Kotara pokazał klasę

KOLARSTWO

W Zamościu odbył się Puchar Polski. W dwudniowej rywalizacji zawodnicy z województwa lubelskiego odgrywali ważne role

Oczywiście najbardziej prestiżowym wyścigiem kolarskiego weekendu w Zamościu była rywalizacja elity kobiet. W sobotniej jeździe indywidualnej na czas najlepsza była Marianna Hall. 31-letnia przedstawicielka GKS Cartusia w Kartuzach Bike Atelier trasę liczącą 18 km pokonała w nieco ponad 28 minut. Drugie miejsce na mecie zajęła Maliwna Mul z MAT Atom Deweloper Wrocław, a podium uzupełniła Martyna Szczęsna w WMKS Olsztyn. Warto wspomnieć, że na czwartym miejscu zmagania ukończyła Barbara Cywińska, szósta była Kinga Marek, siódma Emilia Staniek, a dziewiąta Wiktoria Poniewierska. Wszystkie wymienione zawodniczki na co dzień reprezentują barwy Medisept Mayday Team. Należy dodać, że osiągnięte rezultaty dały Cywińskiej drugie miejsce w kategorii juniorek i trzecie wśród orliczek. W niedzielnym wyścigu ze startu wspólnego Cywińska była trzecia w kategorii elity. Do zwycięzczyń, Mul, straciła nieco ponad minutę. Druga na mecie była Szczęsna, która do triumfatorki straciła ledwie 8 sek. Warto wspomnieć też o 5 miejscu Poniewierskiej. Do kompletu rezultatów należy dodać, że Cywińska zajęła drugie miejsce wśród juniorek. U mężczyzn najważniejsza była rywalizacja juniorów. W próbie czasowej najlepszy był Adam Bronakowski z U.S. Biassono. Pozostałe miejsca na podium zajęli Mikołaj Sobol i Franciszek Matuszewski. Obaj na co dzień reprezentują barwy WLKS Krakus. Kolarze Medisept Mayday, Kacper Kozak i Karol Kawala zajęli odpowiednio 7 i 10 miejsce. Olbrzymim sukcesem naszego regionu zakończył się wyścig ze startu wspólnego. Mimo ponad dwugodzinnej rywalizacji, na metę wpadła spora grupa kolarzy. W sprinterskim finiszu najlepszy okazał się Mateusz Kotara z Boras Lewart Team Lubartów. Pozostałe miejsca na podium zajęli Antoni Sokół z PTC Pabianice i Michał Królicki z LKK Warmia Biskupiec. Warto też wspomnieć o piątym miejscu Kozaka, któremu do podium zabrakło naprawdę niewiele. (KK)

Walka o byt w Nałęczowie

LUBELSKA KLASA OKRĘGOWA Tarasola Cisy zmierza w kierunku A klasy. Drużyna z Nałęczowa obecnie zajmuje w tabeli czwarte miejsce od końca

Kamil Kozioł

Kiedy w poprzednim sezonie Tarasola Cisy ogrywała Trawenę Trawniki w barażu o ostatnie wolne miejsce w lubelskiej klasie okręgowej wydawało się, że do ligi wchodzi zespół, który ma przed sobą ciekawą perspektywę. Kibice zgromadzeni na stadionie Sygnału Lublin, gdzie rozgrywany był mecz barażowy, stworzyli wówczas kapitalną atmosferę.

Blisko rok po tamtych przyjemnych dla nałęczowian wydarzeniach, sytuacja jest zdecydowanie mniej optymistyczna. Tarasola Cisy zajmuje dopiero 13 miejsce w tabeli lubelskiej klasy okręgowej, co może oznaczać spadek do A klasy. – Na pewno nie pomaga nam niepewność dotycząca liczby zespołów, które zostaną zdegradowane. Wiem, że zależy ona od liczby spadkowiczów z wyższych lig, ale chociażby w Anglii znają konkrety już na początku sezonu – mówi Andrzej Depta, opiekun zespołu.

Warto wspomnieć, że ten doświadczony szkolenio-



Piłkarzy z Nałęczowa czeka długa droga do uniknięcia degradacji

FOT. PIOTR MICHAŁSKI

wiec jest drugim trenerem nałęczowian w tym sezonie. Rozgrywki rozpoczynał Arkadiusz Perduta, ale on w przerwie rozstał się z klubem. Zresztą wcześniej przez

dłuższy okres nie mógł prowadzić drużyny w meczach ligowych, co było skutkiem kary nałożonej na niego przez Lubelski Związek Piłki Nożnej. LZPN ukarał zresz-

tą również sam klub, który po zamieszczeniu w trakcie rywalizacji z KS Cisowianka Drzewce, musiał rozegrać kilka spotkań poza Nałęczowem. Do tej długiej listy pro-

blemów należy dodać jeszcze kłopoty kadrowe, które sprawiły, że w zimie skład Tarasoli uległ sporej zmianie. – Mamy spore problemy kadrowe i brakuje nam kilku ważnych zawodników. W ich miejsce sprowadziliśmy lokalnych graczy, którzy występowali w A klasie czy Stacji Nałęczów, która występuje w B klasie – tłumaczy Andrzej Depta.

Trudno powiedzieć, czy te wszystkie zabiegi pozwolą w Nałęczowie utrzymać lubelską klasę okręgową. Na razie wiosną piłkarze Tarasoli Cisy zdobyli tylko pięć punktów, co w dużej mierze jest efektem zwycięstwa nad Błękitem Cyców (7:0), który już pogodził się z degradacją do A klasy. Nałęczowianie mają jeszcze na kim zdobywać punkty, bo w kalendarzu czekają ich konfrontacje m.in. ze Stokiem Zakrzówek, KS Góra Puławska czy LKS Stróża. – Koncentrujemy się zawsze na najbliższym spotkaniu. Mocno wierzymy, że uda nam się zachować ligowy byt – przekonuje szkoleniowiec Tarasoli Cisy.

Bajkopisarze lepsi od Medycznych

PIŁKA NOŻNA Trwa rywalizacja w Piłkarskiej Amatorskiej Branzowej Lidze Orlikowej w Świdniku

Za nami czwarta kolejka spotkań. W najciekawszych meczach grupy „Open” Kelnerzy pokonali Lotników 7:6, Uczniowie zwyciężyli Budowlanów 6:4, a Medyczni ulegli Bajkopisarzom 1:2. W grupie „35+” nadal z kompletem punktów na czele stawki znajdują się Awiatorzy PZL Świdnik Leonardo. W rozgrywkach zorganizowanych i prowadzonych przez stowarzyszenie Manufaktura Futbolu bierze udział 16 drużyn podzielonych na grupy „Open” i „35+”.

Ligę PABLO honorowym patronatem objął Burmistrz Świdnika Waldemar Jakson, a jest ona finansowana z Budżetu Obywatelskiego Gminy Miejskiej Świdnik. Oficjalnym partnerem rozgrywek jest Szkoła Podstawowa nr 5 w Świdniku. Szczegółowe wyniki rozgrywek, aktualne



Bajkopisarze Team pokonali drużynę Medyczni Klastmed

FOT. MANUFAKTURA FUTBOLU

tabele i terminarze kolejnych gier są dostępne na manufakturafutbolu.futbolowo.pl.

(GROM)

GRUPA „OPEN”

Kasjerzy FC Kasacja – Handlowcy Creatio Team 3:10 (3:4)

Bramki: Krzysztof Sidor 2, Mikołaj Stasiak – Bartłomiej Barwiak 7, Krzysztof Wójcik 3.

Rajdowcy Team - Piekarze Adampol Team 2:7 (2:2)

Bramki: Bartłomiej Wosiak, Bartłomiej Kubiś – Paweł Szyjduk 4, Piotr Bród, Mateusz Warda, Damian Miazga.

Kelnerzy MTS Akapelka – Lotnicy Mythos 7:6 (2:3)

Bramki: Jakub Gałka 4, Mateusz Banach 2, Mikołaj Poniatowski – Norbert Piotrowski 2, Damian Zajackowski 2, Mariusz Musiał, Marek Duda.

Uczniowie FC Wahadłowi – Budowlanicy LSW 6:4 (2:2)

Bramki: Dawid Wdowicz 3, Marcel Mościcki, Kacper Ciozda, Maciej Partyka – Kacper Królik 2, Konrad Koper 2.

Medyczni Klastmed – Bajkopisarze Team 1:2 (1:1)

Bramki: Maciej Dąbrowski – Jan Klimczak, Paweł Chlebuś.

Złomiarze KS Marmota – Hazardziści ESV Żubry, przełożony na 11 maja.

1. Piekarze	4	12	42-3
2. Handlowcy	4	12	47-12
3. Hazardziści	3	9	20-7
4. Kelnerzy	4	9	26-16
5. Budowlanicy	4	6	21-14
6. Rajdowcy	4	6	16-20
7. Medyczni	4	3	19-17
8. Złomiarze	3	3	12-12
9. Bajkopisarze	4	3	5-23
10. Kasjerzy	4	3	10-37
11. Uczniowie	4	3	10-49
12. Lotnicy	4	0	14-32

11 maja: Złomiarze KS Marmota – Hazardziści ESV

Żubry (godzina 19.30) • Lotnicy Mythos – Uczniowie FC Wahadłowi (20.15) • Hazardziści ESV Żubry – Kasjerzy FC Kasacja (21) • Budowlanicy LSW – Złomiarze KS Marmota (21.45) • Bajkopisarze Team – Kelnerzy MTS Akapelka (22.30).

GRUPA „35+”

Prezesi FC – Awiatorzy PZL Świdnik Leonardo 5:9 (3:2)

Bramki: Krzysztof Wójcik 3, Tomasz Kulisz 2 – Kamil Cieśla 4, Sławomir Marczyk 2, Marcin Bijas, Jacek Kochalski, Piotr Kwiatkowsz (samobójcza).

Służba Liturgiczna – Urzędnicy JP Team 1:4 (1:0)

Bramki: Artur Harasim (samobójcza) – Artur Harasim 2, Michał Chyliński, Norbert Ładniak.

1. Awiatorzy	4	12	32-15
2. Urzędnicy	4	9	15-14
3. Prezesi FC	4	3	20-27
4. Służba	4	0	12-23



Słoniki na podium

FORTUNA I LIGA

W meczu kończącym 30. kolejkę Bruk-Bet Termalica Nieciecza pokonała na swoim stadionie Zagłębie Sosnowiec. Dzięki temu „Słoniki” wskoczyły na trzecie miejsce w tabeli, a przy okazji „pomogły” Górnikowi Łęczna

Pierwszy gol w poniedziałkowym spotkaniu padł w 31 minucie po feralnym, samobójczym strzale Dominika Jończygo. Natomiast pięć minut po przerwie wynik meczu ustalił Maciej Ambrosiewicz. – Początek meczu nie był dobry w naszym wykonaniu i zespół z Sosnowca miał pierwsze sytuacje do strzelenia bramki. W drugiej połowie zagraлиśmy lepiej, a po strzeleniu drugiej bramki graliśmy się spokojniej. Muszę pochwalić drużynę za to, że wytrzymała presję. Teraz jesteśmy na trzecim miejscu, a w piątek jedziemy do Krakowa walczyć o drugą lokatę – mówił po meczu trener gości Radosław Latal.

Ekipa z Niecieczy wciąż więc liczy się w walce o bezpośredni awans. Natomiast Zagłębie musi oglądać się za siebie w walce o uniknięcie degradacji. Ekipa z Sosnowca zajmuje obecnie 14 miejsce i ma trzy punkty przewagi nad strefą spadkową. Traci też do 13. w tabeli Górnika Łęczna tylko jeden punkt (oba zespoły zagrają ze sobą za dwa tygodnie). – Zostały nam cztery mecze do końca i chyba taki jest nam los pisany, że będziemy musieli walczyć do samego końca i wydrzeć to utrzymanie dla Zagłębia – stwierdził Marcin Malinowski, szkoleniowiec ekipy z Sosnowca. (bs)

FORTUNA I LIGA

Bruk-Bet Termalica Nieciecza – Zagłębie Sosnowiec 2:0

(Dominik Jończy 31-samobójcza, Maciej Ambrosiewicz 50).

1. ŁKS	30	59	54-33
2. Ruch	30	53	41-31
3. Bruk-Bet	30	52	47-33
4. Puszcza	30	51	42-32
5. Wisła	30	51	52-35
6. Stal	30	46	54-40
7. Arka	30	44	51-39
8. Podbeskidzie	30	43	49-40
9. Katowice	30	38	33-32
11. Chrobry	30	38	39-50
10. Tychy	30	37	43-47
12. Resovia	30	35	35-42
13. Górnik	30	35	38-41
14. Zagłębie	30	34	29-41
15. Odra	30	33	36-43
16. Skra	30	31	18-43
17. Chojniczanka	30	25	29-47
18. Sandecja	30	23	26-47

13-14 maja: Skra – Górnik ● Tychy – Chrobry ● Katowice – Puszcza ● Odra – Stal ● Arka – Ruch ● Resovia – Chojniczanka ● Sandecja – ŁKS ● Wisła Kraków – Bruk-Bet ● Zagłębie – Podbeskidzie.

Mecz o srebrny medal

SUPERLIGA PIŁKAREK RĘCZNYCH W środę warto będzie odwiedzić hale Globus. MKS FunFloor rozegra ostatnie domowe spotkanie w tym sezonie. Tak się składa, że w Lublinie zameldują się mistrzynie Polski – Zagłębie Lublin. Co więcej, mecz może zdecydować o losach srebrnego medalu. Początek zawodów zaplanowano na godz. 18.15

Kamil Kozioł

Wgrze o drugie miejsce w Superlidze pozostały już tylko dwa zespoły – MKS FunFloor oraz KPR Gminy Kobierzycze. Obecnie różnica między tymi ekipami wynosi pięć punktów na korzyść drużyny prowadzonej przez Piotra Dropka. W ostatniej kolejce Lublin i Kobierzycze zmierzą się w bezpośredniej rywalizacji, która odbędzie się na Dolnym Śląsku. Aby na nieprzyjzyny sobie teren jechać pewnym srebrem, zawodniczki z Lublina muszą pokonać mistrzynie Polski.

Na pierwszy rzut oka wydaje się być to niewykonalne. Wszak „miedziowe” w tym sezonie jeszcze ani razu się nie potknęły. Ich wielką ambicją jest przejście przez całe rozgrywki suchą stopą, co zapewniłoby im tytuł jednej z najlepszych ekip w historii polskiej piłki ręcznej. – To będzie wielkie święto piłki ręcznej, a do tego ostatni mecz u siebie. Chciałybyśmy się pokazać, z jak najlepszej strony i może urwać Zagłębiu punktu. Z meczu na mecz prezentujemy się lepiej. Dlatego, chociaż rywalki są w super formie, to liczymy, że przy wsparciu kibiców w hali Globus stworzymy fantastyczne widowisko – mówi Patrycja Noga, obrotowa MKS FunFloor.

Srebrne medale obecne wiceliderki tabeli zapewnią sobie, jeżeli pokonają Zagłębie. Nie jest w tym



Oktawia Płomińska zapowiada walkę o komplet punktów w meczu z MKS Zagłębie Lubin

FOT. WOJCIECH SZUBARTOWSKI

wypadku istotne czy stanie się to w regulaminowym czasie gry, czy po serii rzutów karnych. Co ciekawe, nawet porażka lublinianek może zapewnić im drugie miejsce niezależnie od wyniku sobotniej konfrontacji w Kobierzycach. KPR gra bowiem w śróde na trudnym terenie w Jarosławiu, gdzie o stratę punktów jest stosunkowo łatwo. Jeżeli zespół Edyty Majdzińskiej tam się potknie, to MKS FunFloor zostanie wicemistrzem Polski.

– Lepszej okazji nie będzie, żeby zdobyć z Zagłębiem trzy punkty i przerwać ich passę zwycięstw. Nie chcemy polegać na innych i patrzeć

w tabelę. Chcemy mieć wszystko w swoich rękach. Nasz sezon był długi, pełen wlotów i upadków. Działo się sporo, ale na koniec mamy dwa najważniejsze mecze, od których sporo będzie zależało. Zrobimy wszystko, żeby w śróde trzy punkty zostały u nas – mówi Oktawia Płomińska, skrzydłowa MKS FunFloor.

Dzisiejszy mecz w hali Globus rozpocznie się o godz. 18.15. Ci, którzy nie mogą wybrać się na to spotkanie osobiście, mogą je śledzić w TVP Sport, gdzie transmisja ruszy pięć minut przed pierwszym gwizdkiem.

Wygrana rzutem na taśmę

PKO BP EKSTRAKLASA Na zakończenie 31. kolejki pewna degradacji Miedź Legnica długo remisowała bezbramkowo z Widzewem Łódź, ale ostatecznie uległa rywalom 0:1

Popularna „Miedzianka” spadek przypieczętowała już tydzień temu, ale mimo to jej piłkarze chcą do końca walczyć o jak najlepszy dorobek punktowy. I wydawało się, że w poniedziałek ekipa z Legnicy dopisze na swoje konto jedno „oczko”. Tak się jednak nie stało, bo w 87 minucie gola dla Widzewa strzelił Dominik Kun i trzy punkty pojechały do Łodzi.

W PKO BP Ekstraklasie niewiadomych zostało już bardzo niewiele. Poza Miedzią gorycz spadku muszą przełknąć w Gdańsku, a od niedzieli z mistrzostwa Polski cieszą się piłkarze Rakowa Częstochowa. Bardzo bliska wicemistrzostwa jest Legia Warszawa, a wciąż nie wiadomo, kto zajmie trzecie miejsce. Natomiast w dole tabeli z nożem na gardle jest Śląsk Wrocław, który jednak wciąż ma jeszcze matematyczne szansę na uniknięcie degradacji. (BS)

PKO BP EKSTRAKLASA

Miedź Legnica – Widzew Łódź 0:1 (Dominik Kun 87).

1. Raków	31	71	60-20
2. Legia	31	60	49-34
3. Pogoń	31	54	49-42
4. Lech	31	52	44-29
5. Piast	31	46	34-29
6. Warta	31	44	35-31
7. Cracovia	31	42	37-33
8. Górnik	31	41	40-40
9. Widzew	31	41	35-38
10. Jagiellonia	31	40	46-41
11. Stal	31	39	35-38
12. Radomiak	31	38	29-35
13. Korona	31	38	35-43
14. Zagłębie	31	38	31-43
15. Wisła	31	37	39-42
16. Śląsk	31	32	27-42
17. Lechia	31	26	27-53
18. Miedź	31	22	29-48

13-14 maja: Cracovia – Zagłębie ● Legia

– Jagiellonia ● Piast – Korona ● Pogoń

– Miedź ● Raków – Lech ● Stal – Lechia ●

Śląsk – Wisła ● Warta – Radomiak ● Widzew

– Górnik.

Są powody do radości

ZAPASY Dobry występ zawodniczek Cementu-Gryfa Chełm podczas mistrzostw Polski kadetek

Młode chełmianki wróciły do domu z dwoma medalami i pucharem z rywalizacji w MP. Mistrzowski turniej rozegrany został w Stargardzie. Wicemistrzynią kraju została Marta Gajowniczek. Reprezentantka Cementu-Gryfa stoczyła cztery pojedynki. Drogę do medalowego podium rozpoczęła od pokonania kolejno reprezentantek z Połańca, Radomia i Stoczka Łukowskiego. W finałowej walce chełmianka uległa późniejszej mistrzyni Polski Mai No-



wakowskiej z Teresina. Tym samym Gajowniczek musiała zadowolić się tytułem wicemistrzyni. Z kolei z brą-

zowym krazkiem wróciła do Chełma Nikola Silniewicz.

Natomiast na dziewiątym miejscu w kraju sklasyfiko-

W zawodniczek Cementu-Gryfa Chełm wróciły z MP z dwoma medalami

FOT. CEMENT-GRYF CHEŁM

wana została Maja Pleskot. Siostry Kinga i Anna Kamola zajęły w swoich kategoriach wagowych 11. pozycję. Z kolei Wiktoria Śmigielska uplasowała się na 13. miejscu, a Oliwia Ożarowska na 14.

W klasyfikacji drużynowej Cement-Gryf Chełm zajął trzecie miejsce w Polsce, wśród 53 startujących klubów. Reprezentacja woje-

wództwa lubelskiego również zajęła trzecią pozycję.

Mistrzostwa Polski w Stargardzie rozegrane zostały w ramach XXIX Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży w zapasach kobiet. Ta prestiżowa impreza dla młodych sportowców w olimpijskich dyscyplinach objęta została system sportu młodzieżowego prowadzonego przez Instytut Sportu.

Kolejnym sprawdzianem dla chełmskich zapaśniczek będą mistrzostwa Polski senierek w Sieradzu.

(GROM)

Szanujemy każdego rywala

TRZY PYTANIA DO

Michała Palucha,
zawodnika
Świdniczanki

• **Mecz z Lublinianką chyba musi być dla pana wyjątkowy?**

– No tak. Wiadomo, że jeszcze w poprzedniej rundzie zakładałem koszulkę tego klubu i bardzo dobrze mu życzę. Nasze drogi się rozeszły, ale szybko spotykamy się w finale i mam nadzieję, że stworzymy w środę przede wszystkim ciekawe widowisko dla kibiców.

• **Chyba to Świdniczanka będzie zdecydowanym faworytem...**

– Może się tak wydawać, bo Lublinianka gra młodzieżą i ma swoje problemy. Z drugiej strony nadal występuje klasę rozgrywkową wyżej niż my. Rozmawiam z ludźmi i sporo osób mówi jednak, że chłopaki wyglądają coraz lepiej. Są ambitni, młodzi i chcą się pokazać. My podchodzimy do każdego przeciwnika z szacunkiem i tak samo będzie w środę. Przekonała się o tym Avia, a teraz naszym celem jest kontynuowanie przygody w Pucharze Polski.

• **W lidze też wasza sytuacja zrobiła się jeszcze bardziej komfortowa. Siedem punktów przewagi nad drugą Tomasovią i osiem nad trzecim Startem Krasnystaw to już solidna zaliczka. Tym bardziej, że do rozegrania pozostało sześć kolejek...**

– Wyniki ostatniej kolejki zdecydowanie ułożyły się pod nas. Mamy jednak teraz duże nagromadzenie meczów, bo jest liga i puchar, więc powoli daje o sobie znać zmęczenie. Z drugiej strony dysponujemy szeroką kadrą, dlatego liczymy, że pójdziemy za ciosem. W Pucharze Polska jest o co grać, bo po ewentualnym zwycięstwie w środę, tak naprawdę już tylko dwa mecze będą nas dzieliły od tego, żeby do Świdnika przyjechał jakiś fajny przeciwnik, może z wyższej ligi. Chciałoby się zagrać takie spotkanie. Na razie nie ma jednak sensu wybiegać tak daleko w przyszłość. Teraz liczy się tylko Lublinianka, a później mecz ligowy ze Stalą Kraśnik. I na tym się koncentrujemy.

ROZMAWIAŁ ŁUKASZ GŁADYSIEWICZ

Nowy współwłaściciel i nagroda za pracę

PIŁKARSKA III LIGA Dzisiaj zostanie rozegrany finał Pucharu Polski w okręgu lubelskim. Świdniczanka o godz. 16.30 podejmie Lubliniankę. I na pewno to gospodarze będą zdecydowanym faworytem spotkania

Łukasz Gładysiewicz

Mimo że na wiosnę Lublinianka w 10 meczach ligowych zanotowała jeden remis i dziewięć porażek, to i tak pozytywnie zaskakuje. Młodzież z Wieniawy praktycznie w każdym meczu pokazuje, że wola walki i zaangażowaniem można nadrobić wiele braków. Kilka razy było blisko, żeby za „moralnymi” zwycięstwami przyszedł też punkt.

W lidze wymiernych korzyści na razie nie ma, ale co innego trzeba powiedzieć o rozgrywkach okręgowego Pucharu Polski. A w nich drużyna Radosława Adamczyka najpierw pokonała Sygnał Lublin, a następnie Lewart i to na wyjeździe. W nagrodę awansowała do finału.

– Na pewno się nie spodziewaliśmy, chłopaki dobrze jednak zagrali w Lubartowie i wywalczyli awans. Wiadomo, że w finale czeka już dużo trudniejszy przeciwnik, bo wszyscy wiedzą, jakim składem dysponuje Świdniczanka. Na pewno jednak powalczymy – zapowiada Tomasz Brzyski.

Popularny „Brzytwa” dodaje, że w zimie sporo osób krytykowało pomysł na zgłoszenie do gry praktycznie wyłącznie juniorów. – Chłopcy ciągle się uczą i jeszcze dużo nauki przed nimi. Ja jestem jednak bardzo zadowolony.



Lublinianka na wiosnę jedyny punkt w lidze wywalczyła w starciu z Chełmianką. W Pucharze Polski pokonała jednak Sygnał i Lewart. FOT. DW

W zimie wszyscy się śmiali, że będziemy dostawać po 0:15 i po co w ogóle grać, lepiej to wszystko rozwiązać i zacząć od nowa. Ja wierzyłem jednak, że zrobimy postęp. Może nie wygrywamy, ale w każdym meczu walczymy, nie ma też żadnych batów. Większość skazywała nas na pożarcie, a tymczasem ci juniorzy udowodnili, że są ambitnymi i charakternymi ludźmi. Ciężko pracują na każdym treningu, a w meczach gryzą przysłowiową trawę. A przecież 90 procent z nich dopiero zaczyna w seniorskiej piłce.

Na pewno zbiorą cenne doświadczenie i wierzę, że przynajmniej kilku z nich na tym skorzysta – przyznaje zawodnik Lublinianki.

Był piłkarz Legii Warszawa miał już w rundzie rewanżowej nie pojawiać się na boisku, ale wilka ciągnęło do lasu i jednak od spotkania z Chełmianką 41-latek znowu pomaga młodzieży także na murawie. Zresztą, akurat w derbach z białozielonymi Lublinianka wywalczyła jedyny punkt w tym roku.

– Naszym celem było wygranie klasyfikacji Pro Junior

System. Jesteśmy na pierwszym miejscu, więc chciałem wspomóc chłopaków swoim doświadczeniem. Sami wolą, jak jest ktoś, kto będzie podpowiadał i to staram się robić. Drużyna idzie w dobrym kierunku, ale trudno powiedzieć, co będzie w przyszłym sezonie, jeszcze o tym nie myślimy. Na pewno będziemy jednak dalej korzystać z naszych wychowanków. Trzeba jednak także pamiętać, że mamy sześciu zawodników wypożyczonych, więc trudno powiedzieć, co będzie z nimi, a także, jakie plany będzie

miał nowy współwłaściciel, który wkrótce oficjalnie pojawi się w klubie – dodaje Tomasz Brzyski.

WSEI Z LUBLINIANKĄ?

A skoro o nowym współwłaścicielu mowa, to wszystko wskazuje na to, że będzie nim Wyższa Szkoła Ekonomii i Innowacji w Lublinie. Rozmowy w tej sprawie trwały już w zimie, kiedy trenerem ekipy z Wieniawy był jeszcze Mirosław Kosowski. Wcześniej udało się jednak zawiazać współpracę z Akademickim Liceum Mistrzostwa Sportowego WSEI. Na dniach powinny się pojawić oficjalnie informacje w tej sprawie.

START KONTRA SPARTA

W środę odbędzie się też finał Pucharu Polski w okręgu chełmskim. W tym przypadku zmierzą się dwaj czwartoligowcy: Start Krasnystaw i Sparta Rejowiec Fabryczny, a gospodarzem będzie pierwsza z ekip (godz. 17). W połowie marca te drużyny walczyły ze sobą o punkty. Wówczas podopieczni Bartosza Bodysa urwali faworyzowanym rywalom cenne „oczko” po remisie 1:1. Jak będzie tym razem? Faworytem na pewno są gospodarze. Dominik Skiba i spółka od trzech meczów ligowych nie potrafią jednak wygrać. A Sparta w weekend rozbiła Orleńską Łuków 5:2. Dzięki temu mocno poprawiła swoje szanse w walce o utrzymanie.

Więcej drużyn zagrożonych

HUMMEL IV LIGA Drużyny z grupy spadkowej z niepokojem patrzą na to, co dzieje się wyżej. Jeżeli z eWinner II ligi spadną: Siarka Tarnobrzeg i Garbarnia Kraków, to w trzeciej poważnie zagrożona będzie także Chełmianka. A wiadomo też, że przesądzony jest los Lublinianki

Obecnie z Hummel IV ligą pożegnają się ekipy z miejsc 6-10 z grupy walczącej o utrzymanie. Każdy kolejny spadkowiec z naszego regionu w III lidze oznacza, że ligowego bytu nie zapewni ani piąta lokata (spadek Lublinianki), ani nawet czwarta (spadek Chełmianki).

To z kolei powoduje, że szykuje się bardzo zacięta i ciekawa walka. Tym bardziej, że kolejny weekend przy-

niósł sporo zaskakujących wyników. Punkty straciły: najlepszy Powiślak Końskowola, drugi Górnik II Łęczna, a także trzeci Opolanin Opole Lubelskie. Różnica między trzecim zespołem w tabeli, prowadzonym przez Daniela Koczona, a ósmą POM Iskrą Piotrowice, to zaledwie sześć „oczek”.

– Tak to w tej lidze jest. Grasz dobrze, masz przewagę i przegrywasz. Jak mieliśmy gorsze mecze, to potrafilimy je rozstrzygnąć na

naszą korzyść. To spotkanie było pod naszą kontrolą, ale nie ustrzegliśmy się błędów, a przeciwnik potrafił to wykorzystać – wyjaśnia trener Koczona.

W trudnej sytuacji znalazły się Orleńskie Łuków, które mają 13 punktów, przy 21 Opolanina. Wygląda jednak na to, że z walki o utrzymanie wypisuje się na razie tylko ostatnia ekipa – Błękitni Obsza, która uzbierała do tej pory 10 „oczek”. A w ostatniej serii gier mieli wielkiego pecha.

W 90 minucie Kamil Haponiuk, czyli bramkarz ekipy rywali chciał szybko rozpocząć akcję dalekim wykopem spod swojej bramki. I właśnie w ten sposób zdobył arcyważnego gola na 2:1.

– Na razie ciężko w ogóle powiedzieć, ile drużyn spadnie. Może sześć, a może i siedem? Wszystko zależy od tego, co będzie się działo wyżej. A to nie jest komfortowa sytuacja. Myślę, że my jeszcze jakieś punkty wywalczymy, ale utrzymanie to już

raczej dla nas bardzo odległa sprawa. Gol bramkarza w meczu z Bugiem? Takie rzeczy się zdarzają i to na dużo wyższym poziomie, bo podobnego gola w reprezentacji puścił przecież kiedyś Tomasz Kuszczak. W naszym meczu wyraźnie pomógł wiatr, szkoda, bo przy wyniku 1:1 zepchnęliśmy rywali do defensywy, ale to do gości uśmiechnęło się szczęście – mówi Piotr Paluch, trener Błękitnych.

(LUKISZ)

KARTKA Z KALENDARZA

1797

zwodowano pierwszy okręt
US Navy: USS „United
States”

1899

urodził się Fred Astaire,
amerykański aktor, tancerz
i piosenkarz

1922

założono Stocznię
Marynarki Wojennej w
Gdyni

1924

J. Edgar Hoover został na
kolejne 48 lat dyrektorem
Biura Śledczego (a od lipca
1935 roku: Federalnego Biura
Śledczego - FBI)

1932

pieśń „Het Wilhelmus”
została ustanowiona
hymnem Holandii

1949

Bonn zostało stolicą RFN

1960

urodził się Bono, irlandzki
wokalista, lider zespołu U2

1963

Szwedzki parlament przyjął
ustawę o zmianie ruchu
drogowego na
prawostronny

1996

premiera filmu „Pułkownik
Kwiatkowski” w reżyserii
Kazimierza Kutza. W rolach
głównych: Marek Kondrat,
Renata Dancewicz i
Zbigniew Zamachowski

50,6 °C

to najwyższa zmierzona
temperatura w historii Indii.
Pomiaru dokonano 10 maja
1956 roku w Alwarz

Kolor emocji

MUZYKA Już 19 maja ukaże się album „Gag Order”. Nominowana do nagrody GRAMMY Kesha na początek prezentuje dwa utwory: „Eat the Acid” i „Fine Line” wyprodukowane przez legendarnego producenta Ricka Rubina. Sama artystka określiła je jako „post-pop”.

„Bez ciemności nie ma światła. Więc pozwoliłam mojej ciemności mieć światło. Nie mogę walczyć z prawdą. Życie jest trudne i bolesne. To jest dla wszystkich” – napisała

Kesha w swoim manifestcie. – „Artysta nie istnieje po to, by uszczęśliwiać innych. Wierzę, że artysta nadaje głos, ruch, kolor emocjom, które wszyscy mamy. Tym dobrym i tym nie do opanowania”.

Kesha to amerykańska piosenkarka popowa, raperka i autorka tekstów. Zadebiutowała już w 2005 roku, a przełomem był utwór „Right Round” nagrany w 2009 z raperem Flo Ridą.

(ŹRÓDŁO: SONY MUSIC)



FOT. PERRON ROETINGER



FOT. NETFLIX

Dzień Matki byłej agentki

DO ZOBACZENIA Nina, żyjąca w ukryciu była agentka NATO do zadań specjalnych, musi wykorzystać wszystkie swoje umiejętności, aby uratować syna porwanego

przez bezwzględnych gangsterów. Odnalezienie Maksa to dla niej podwójna szansa. Szansa na ponowne poczucie adrenaliny oraz możliwość powrotu do życia syna, które-

go musiała przed laty porzucić. Tak zaczyna się „Dzień Matki”, film akcji z Agnieszką Grochowską w reżyserii Mateusza Rakowicza. Za scenariusz odpowiadają Łukasz M.

Maciejewski i Mateusz Rakowicz

A Agnieszce Grochowskiej partnerują: Adrian Delikta, Dariusz Chojnacki, Paulina Chruściel, Paweł Koślik, Ar-

kadiusz Brykalski, Sebastian Dela, Szymon Wróblewski, Konrad Eleryk, Jowita Budnik, Paweł Janyst, Dorota Kolak.

PREMIERA: 24 maja na Netflix.

Wracam do siebie

MUZYKA Dwuletnia przerwa od muzyki była dla wokalistki czasem na refleksję i przemyslenia. Natalia Zastępa uświadomiła sobie, że najlepiej czuje się wśród bliskich osób w miejscach dobrze znanych od dzieciństwa. Przekonuje, że jest typem domatorki i nawet z najpiękniejszej podróży najchętniej wraca do swojego domu

Natalia Zastępa przyznaje, że w ciągu ostatnich dwóch lat miała wokół siebie mnóstwo skrajnych bodźców. Najlepszym lekarstwem na dręczące sytuacje było jednak zwrócenie się w stronę tego, co dobrze zna, co daje jej poczucie bezpieczeństwa, przyjemności, miłości i zrozumienia. Tymi bezcennymi wartościami są dla niej: rodzina, dom, muzyka i przyjaciele.

– Mój singiel „Wracam do siebie” opowiada o takim momencie, w którym orientujesz się, że twoje życie chyba trochę skreśliło nie w tym miejscu, w którym powinno, i natychmiast potrzebujesz zmiany – a właściwie powrotu na właściwe tory. W ciągu dwóch lat przerwy,

którą zrobiłam sobie od muzyki, zdałam sobie sprawę z tego, że największe ukojenie, spokój i bezpieczeństwo czuję wtedy, kiedy wracam do takich wartości, które są dla mnie stałe, jak właśnie moja rodzina, moi przyjaciele czy moje rodzinne miasto. I to jest dla mnie trochę takie otrzeźwienie, kiedy dzieje się coś złego, kiedy wracam właśnie do nich – mówi agencji Newseria Lifestyle Natalia Zastępa.

Wokalistka zdradza, że zaczęła już kompletować materiał na swój drugi album. Na razie nie chce jednak precyzować, w jakiej stylistyce zostanie on utrzymany. – Mój najnowszy singiel jest zapowiedzią nowej płyty, drugiej już po „Nie żałuję”. Oczywiście daty jeszcze nie zdrad-



FOT. NEWSERIA LIFESTYLE

zam, bo w sumie to dopiero pierwszy singiel.

Prace nad pierwszym albumem zakończyła tuż przed pandemią i lockdownem. I choć z okazji premiery myślała o zorganizowaniu trasy koncertowej, to sytuacja epidemiologiczna mocno pokrzyżowała te plany.

– Został pewien niedosyt, szczególnie dotyczący kon-

certów, bo nie mogliśmy zrobić trasy klubowej, na którą bardzo liczyłam. Było mi przez to dosyć przykro, ale trudno, każdy artysta tak miał, w ogóle każda branża, więc nie ma co narzekać, tak po prostu było. Ale oczywiście miałam okazję nacieszyć się tym albumem, ponieważ jednak to był mój pierwszy krążek i to było

spełnienie marzeń – mówi Natalia Zastępa.

Wokalistka wierzy jednak, że będzie miała jeszcze wiele okazji do tego, by spotkać się ze swoimi fanami na koncertach. Tymczasem przystępuje do pracy nad nowym krążkiem i nie zamierza dawać sobie żadnej taryfy ulgowej. – Nie planuję na razie wakacji. W ogóle to jestem domatorką. Nawet jak jest jakiś moment, że można wyjechać, to ja po prostu najchętniej znów wracam do siebie, tak jak w mojej piosence spotykam się ze znajomymi i bardziej lubię sobie chillować u siebie.

Natalia Zastępa jest finalistką pierwszej edycji programu „The Voice Kids” oraz finalistką dziewiątej edycji „The Voice of Poland”.

NEWSERIA LIFESTYLE